

MIROSLAW SIKORA

Instytut Pamięci Narodowej

**WYWIAD
MINISTERSTWA SPRAW WEWNĘTRZNYCH PRL
JAKO INSTRUMENT PRZEŁAMYWANIA EMBARGA
I ŚLEDZENIA GLOBALNYCH TRENDÓW
W MIKROELEKTRONICE 1971–1990**

Zapowiadająca się interesująco rozmowa z pracownikiem stoiska DEC zakończyła się w momencie, kiedy otrzymał moją wizytówkę. Oświadczył: „Wam i tak nic nie sprzedamy”, podziękował mi za rozmowę i zwrócił się do kolejnego potencjalnego klienta.

Z notatki oficera wywiadu PRL odwiedzającego – pod przykryciem polskiego biznesmena – targi informatyczne „System-85” w RFN.

**Smuggling: The Intelligence of the Ministry of Internal Affairs
in the Polish People’s Republic as a Tool for Breaking the Embargo
and Tracking Global Trends in Microelectronics 1971–1990**

As part of the political détente in the international arena in the late '60s and '70s, Polish intelligence followed the Soviet pattern and dramatically developed the department responsible for gathering information on science and technology, in terms of personnel and organization. The intensification of activities in this direction led, on the one hand, to the development of a strong relationship between the Polish research and development sector and industry, and on the other hand, to the operational potential of intelligence. The transfer of information technology and microelectronics has been in the foreground of this cooperation since the first half of the '70s.

Every year, the Polish economy was becoming increasingly dependent on activities that were deemed illegal under international commercial

and patent law, e.g., smuggling equipment, stealing economic secrets and copying design solutions. However, the situation became particularly dramatic after the US and CoCom tightened restrictions with the economic embargo against the Soviet Union and Poland at the beginning of the '80s.

The list of recipients of the black-market technologies, including those made by leading manufacturers such as DEC, IBM and Honeywell, included both the research, experimental and production centres of the Polish People's Republic (PRL) that supplied the civilian (commercial) market, and those associated with the army and the Interior Ministry. The PRL's intelligence analysis activity intensified with the growing rivalry between the US, the EEC and the ASEAN for global hardware and software markets. They began to look closely at the IT policies implemented in various highly developed countries around the world, and to track the global diffusion of computer trends.

BADANIA

Wywiad naukowo-techniczny (WNT) jako gałąź wywiadu – obok klasycznego rozpoznania militarnego, penetracji ośrodków rządowych (polityka), wywierania wpływów w sferach kultury i światopoglądu, w końcu zaś wywiadu ekonomicznego – jest jedną z funkcji państwa, zinstytucjonalizowaną w XIX wieku. *De facto* wywiad taki towarzyszył ludzkości od początku, a przynajmniej od czasów znanych nam z pisemnych przekazów epoki antycznej¹. Przenosząc się do XX wieku, a konkretnie w realia „zimnej wojny”, można wymienić takie klasyczne studia poświęcone szpiegostwu w dziedzinie nauki i techniki, jak te autorstwa Paula Maddrella², Jeffreya T. Richelсона³, Siergieja Czertopruda⁴ czy Kristie Macrakis⁵. Ta ostatnia autorka dostrzegła ambiwalentny charakter służb specjalnych Paktu Warszawskiego, konkludując, że ostatecznie aparat bezpieczeństwa okazał się kontraproduktywny i szkodliwy dla postępu i nauki⁶. O tym, że wywiad

¹ Zob. szerzej historię wywiadu i szpiegostwa w perspektywie historycznej: J. Piekalkiewicz, *Dzieje szpiegostwa*, przeł. z niem. W. Lengauer, Warszawa 1999; T. Crowdy, *Historia szpiegostwa i agentury*, przeł. z ang. J. Mikołajczyk, Warszawa 2010.

² P. Maddrell, *Spying on Science: Western Intelligence in Divided Germany 1945–1961*, Oxford 2006.

³ J.T. Richelson, *The Wizards of Langley, Inside CIA's Directorate of Science and Technology*, Boulder (Colorado) – Cumnor Hill (Oxford) 2001.

⁴ С.В. Чертопруд. Научно-техническая разведка от Ленина до Горбачева, 2002 (wersja PDF dostępna w internecie, *Сканирование: Mobb Deer, распознавание и вычитка: Black Jack*).

⁵ K. Macrakis, *Seduced by Secrets. Inside the Stasi's Spy-Tech World*, Cambridge University Press, Cambridge – New York 2008.

⁶ *Ibidem*, s. 118 i 139.

naukowo-techniczny nie rekompensował swoimi nieraz rzeczywiście spektakularnymi zdobyczami strat, jakie wynikały z hiperaktywności kontrwywiadu (paranoiczny strach przed kapitalistycznymi szpiegami) i policji politycznej (reglamentacja osobowego ruchu transgranicznego), świadczy zapaść gospodarek socjalistycznych w latach 80. XX wieku.

W artykule tym zaprezentuję wyniki analizy dokumentów Departamentu I MSW, wytworzonych przez pracowników wywiadu lub przez nich przejętych. Interesować mnie będzie czas inwestycyjnego przyspieszenia w latach 1971–1975, następnie tzw. manewru gospodarczego ekipy Edwarda Gierka, w końcu zaś dekada głębokiej zapaści ekonomicznej lat 80. wraz ze stopniowym uwalnianiem gospodarki od planowania i jej otwarciem na sektor prywatny (deregulacja) w latach 1988–1990. Postaram się rzucić światło na niezwykle złożoną kwestię znaczenia wywiadu cywilnego PRL dla polskiego przemysłu mikroelektronicznego i informatyzacji kraju w latach 1971–1990. Wśród ważnych pytań szczegółowych wyróżnić można następujące: jakiego rodzaju technologie z zakresu elektroniki i informatyki stanowiły przedmiot operacji zarejestrowanych w kartotece Departamentu I? Dla których resortów i instytucji państwowych operacje te były realizowane? Za pomocą jakich środków i metod operacyjnych (tj. niejawnych) zadania te były wykonywane? Które kraje, instytucje i przedsiębiorstwa zagraniczne były celem ataków wywiadowczych? Jakie koszty finansowe ponoszono w toku operacji? Jakiego rodzaju korzyści dla gospodarki kraju i ewentualnie przemysłu obronnego przynosiły osiągnięcia wywiadu?

Zamieszczona poniżej analiza stanowi część większego projektu realizowanego przeze mnie w Instytucie Pamięci Narodowej, poświęconego znaczeniu WNT dla nauki i gospodarki PRL⁷.

MIKROELEKTRONIKA W DOBIE DÉTENTE LAT 70.

Usytuowanie politycznej cezury niniejszej pracy na przełomie lat 60. i 70. uzasadnione jest wydarzeniami w kraju i na arenie międzynarodowej. W 1970 roku nastąpiła zmiana na stanowisku pierwszego

⁷ Wyniki dotychczasowych badań zob. m.in. M. Sikora, *Intelligence-interchange in the Area of Science and Technology between Poland and Soviet Union, 1986–1990*, w: *Technology in Times of Transition. 41 ICOHTEC Symposium 2014*, red. E. Helerea, M. Cionca, M. Ivănoiu, Brasov 2014, s. 97–106; *idem, Wirtschaftliche Innovation durch Spionage. Forschung, Entwicklung und der Geheimdienst in der Volksrepublik Polen 1970–1990*, „Jahrbücher für Geschichte Osteuropas“ 2014, Jg. 62, Heft 4, s. 564–590.

sekretarza PZPR z Władysława Gomułki na Edwarda Gierka i towarzysząca temu ograniczona wymiana elit kierujących polską gospodarką⁸. Z kolei w 1968 roku USA i ZSRR podpisały traktatu o nierozprzestrzenianiu broni jądrowej, a w 1972 roku o redukcji arsenałów jądrowych (SALT I) i ograniczeniach w zakresie obrony przeciwrakietowej (ABM)⁹.

Mniej uchwytne na polskim przykładzie jest cezura technologiczna, jaka w USA i świecie zachodnim oddziela epokę komputerów II generacji, opartych o architekturę układów scalonych małej skali integracji, od epoki komputerów III generacji, konstruowanych przy zastosowaniu technologii LSI/VLSI (*Very/Large Scale Integration*, czyli układy scalone o bardzo/dużej skali integracji). W odniesieniu do polskiej sceny komputerowej przełom dekad Gomułki i Gierka przynosi zagęszczenie krytycznych wydarzeń. Już wprawdzie w 1964 roku Rada Ministrów podjęła uchwałę w sprawie rozwoju elektronicznej techniki obliczeniowej, dając silny impuls do wykorzystania „mózgów elektronowych”, jak nazywano jeszcze wówczas komputery, na potrzeby różnych gałęzi administracji i gospodarki państwa. Lata 60. wiązały się ze znacznie spóźnionym zresztą w stosunku do Zachodu przejściem od fazy eksperymentalnej, charakteryzującej poprzednią dekadę (prototypy maszyn liczących opracowane w PAN, Instytucie Badań Jądrowych czy w Politechnice Warszawskiej: GAM, XYZ, EMAL i inne), do seryjnej produkcji komputerów klasy *main-frame* we Wrocławskich Zakładach Elektronicznych MERA-ELWRO („Odra” 1003, 1013, 1103, 1204). W 1969 roku PRL przystąpiła do tzw. standardu RIAD (ros. rząd/szereg), tj. Jednolitego Systemu Elektronicznych Maszyn Cyfrowych (*Единая система электронных вычислительных машин/ЕС ЭВМ*), narzuconego przez Moskwę wszystkim krajom RWPG. Zahamowało to, choć nie wyeliminowało, prace nad własnymi systemami komputerowymi. Przejęcie steru rządu przez Gierka zbiega się też w czasie z wdrażaniem pierwszych koncepcji kompleksowej informatyzacji kraju¹⁰.

Z punktu widzenia interesów państwa ważne było gospodarcze znaczenie komputerów czy szerzej mikroelektroniki. Trudno znaleźć wynalazek, który rzutowałby na wszystkie sfery funkcjonowania spo-

⁸ P. Gajdziński, *Gierek. Człowiek z węgla*, Poznań 2014, s. 166–169.

⁹ В. Стародубов, Россия-США. Глобальная Зависимость, Москва 2004, s. 86–116; B. Stöver, *Der Kalte Krieg 1947–1991. Geschichte eines radikalen Zeitalters*, Bonn 2007, s. 386–402.

¹⁰ B. Kluska, *Automaty liczą. Komputery PRL*, Gdynia 2013, s. 108–109.

łeczeństwa w równie wszechogarniającym stopniu jak elektroniczne maszyny liczące, jak je początkowo określano. Pamiętać należy o tym, że komputery zaczęły służyć globalnej komunikacji w zasadzie dopiero po opadnięciu „żelaznej kurtyny”, a więc w dojrzałym wieku ich rozwoju. U ich genezy zaś nie leżała funkcja komunikacyjna ani też zadanie magazynowania dużych porcji danych, lecz po prostu rozwiązywania złożonych wielkoliczbowych równań matematycznych (*calculator*), głównie na potrzeby armii: kalkulacja efektów detonacji ładunków jądrowych, przeliczanie współrzędnych dla artylerii, obliczanie trajektorii lotów rakiet i pocisków balistycznych. Dopiero później, na skutek rozwoju specjalistycznego oprogramowania użytkowego, zaczęto stosować je do projektowania urządzeń i instalacji (Computer Aided Design/CAD), a przede wszystkim w charakterze zaprogramowanych sterowników procesów produkcyjnych (automatyzacja). W latach 80. nie było już właściwie dziedziny badań, która mogłaby się obejść bez obliczeń komputerowych – od analizy molekularnej w biotechnologii przez kierowanie wiązką laserową na potrzeby pomiarów, po tzw. nieniszczące formy badania materiałów.

Abstrahując od potężnych różnic mentalnych, kulturowych, przede wszystkim zaś gospodarczych pomiędzy USA a ZSRR, kluczowego chyba powodu, dla którego dystans w rozwoju technologii komputerowych w okresie zimnowojennym był tak ogromny, należy poszukiwać w zawłaszczeniu tego rodzaju technologii przez sektor bezpieczeństwa i obronności ZSRR przy ścisłej reglamentacji nowych rozwiązań w stosunku do przemysłu cywilnego i społeczeństwa w ogóle¹¹. Tymczasem w USA już w latach 50. branża IT rozprzestrzeniła się w sferach biznesowych, zaś w kolejnych dekadach wtargnęła do mieszkań zwykłych obywateli¹².

W PRL od samego początku elektronika, informatyka i automatyka były w gestii resortów zajmujących się przemysłem maszynowym i ewentualnie ciężkim; od drugiej połowy lat 60. do 1982 roku powyższymi tematami opiekowało się Ministerstwo Przemysłu Maszynowego, następnie Ministerstwo Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego, od 1987 r. super-Ministerstwo Przemysłu. Najważniejszymi ośrodkami badań podstawowych i rozwojowych były: Instytut Maszyn Matematycznych PAN w Warszawie, Instytut Komputerowych

¹¹ Zob. szerzej: P.N. Edwards, *The Closed World. Computers and the Politics of Discourse in Cold War America*, MIT Press, Cambridge (Massachusetts) – London 1996.

¹² S. Gerovitch, *From Newspeak to Cyberspeak. A History of Soviet Cybernetics*, MIT Press, Cambridge (Massachusetts) – London 2002, s. 141.

Systemów Automatyki i Pomiaru (IKSAiP) we Wrocławiu, Instytut Systemów Sterowania (ISS) w Katowicach. Kompleks przemysłowy tworzyły, obok wspomnianych już ELWRO, warszawskie Zakłady Systemów Minikomputerowych MERA i Zakłady Mechaniczno-Precyzyjne MERA-Błonie, ponadto zabrzańskie Zakłady Urządzeń Komputerowych MERA-ELZAB, oraz katowickie Centrum Naukowo-Produkcyjne Systemów Sterowania (w skład którego wszedł ISS). Kolejną grupę tworzyły zakłady Zrzeszenia/Zjednoczenia Przemysłu Elektronicznego UNITRA, wytwarzające podzespoły mikroelektroniczne, zwłaszcza zaś warszawskie Centrum Naukowo-Produkcyjne Materiałów Elektronicznych CEMAT oraz Naukowo-Produkcyjne Centrum Półprzewodników CEMI, ściśle współdziałające m.in. z Instytutem Techniki Elektronowej i Przemysłowym Instytutem Elektroniki w Warszawie¹³. Większość oprogramowania projektowana i wdrażana była przez przedsiębiorstwa państwowe o nazwie Zakłady Elektronicznej Techniki Obliczeniowej rozproszone po całym kraju i zrzeszone w Zjednoczeniu Informatyki. Na potrzeby *software* powołano też w Warszawie Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Informatyki (potem jako Centrum Projektowania i Zastosowań Informatyki). Na początku lat 70. w Instytucie Maszyn Matematycznych (IMM) – jeszcze kilka lat przed amerykańską premierą komputerów osobistych Altair i Apple – rozpoczęto prace nad zaprojektowaniem polskiego minikomputera, z przeznaczeniem nie tylko biurowym, ale i domowym (projekt K 202, potem MERA-400)¹⁴.

Mimo wysiłków czynionych przez władze PRL oraz impulsów płynących z kolejnych sesji RWPG nasycenie polskiej gospodarki sprzętem komputerowym pozostawało jednak w latach 80. nadal na daleko niedostatecznym poziomie i to nie tylko w stosunku do krajów EWG, ale i w porównaniu z Czechosłowacją czy NRD. W 1970 roku w Polsce czynnych było 170 komputerów, w ponad dwukrotnie mniejszym pod względem populacji i terytorium NRD było ich prawie dwukrotnie więcej (300). ZSRR zdołał do tego czasu wytworzyć i uruchomić ponad 3 tys. maszyn liczących. Średnio dwukrotnie większymi potencjałami niż kolebka komunizmu dysponowały wówczas Wielka Brytania, Francja, RFN czy nabierająca właśnie rozpę-

¹³ Na temat elektroniki w Polsce zob. *Zarys historii polskiego przemysłu elektronicznego do 1985 roku*, Warszawa 1994, Stowarzyszenie Elektroników Polskich, Zeszyt Historyczny nr 2, red. Mieczysław Hutnik, Tadeusz Pachniewicz, Warszawa 1994.

¹⁴ Szerzej o projekcie K-202 zob. P. Lipiński, *Geniusz i świnie. Rzecz o Jacku Karpińskim*, Pruszków 2014.

du Japonia. W USA czynnych było w 1970 roku ponad 90 tys. komputerów¹⁵. Według danych posiadanych przez MSW, w 1981 roku w Polsce produkowano rocznie sprzęt komputerowy o wartości około 0,5 mld USD. Wartość opracowywanego w Polsce oprogramowania użytkowego oraz systemów operacyjnych szacowano zaś dla tego roku na około 1,5 mld USD¹⁶.

W podręczniku szkoleniowym wywiadu PRL z 1988 roku w punkcie pt. Komputery jako obiekt zainteresowania, stwierdzano:

Ilość komputerów rośnie w niespotykanym tempie. [...] W połowie lat 70-tych w Stanach Zjednoczonych pracowało ponad 164 tys. komputerów. Około 7% ludzi zatrudnionych w USA – spośród 84 mln, pracuje bezpośrednio w przemyśle komputerowym. [...] Ok. 60% wszystkich banków [w USA] jest na tyle zautomatyzowana, że nie byłyby one zdolne do funkcjonowania bez bieżącego przetwarzania przez komputery transmisji finansowych. [...] Szacuje się, że wytwórstwo komputerów, transmisja danych i tworzenie systemów stanowiły w 1980 r. ok. 14% produktu narodowego Stanów Zjednoczonych¹⁷.

COCOM A WZROST NAPIĘCIA W LATACH 80.

Instytucjonalne ramy dla embarga nadawał sformowany dość prowizorycznie pod auspicjami USA – bez oficjalnego statutu, i raczej na zasadzie *gentlemen's agreement* – Komitet Koordynacyjny Wielostronnych Kontroli Eksportu (*Coordinating Committee for Multilateral Export Controls – Cocom*)¹⁸. Organizacja Cocom zrzeszała 14, potem 16 państw członkowskich NATO oraz Japonię, zaś współpracowało z nią kolejnych 40 krajów. Siedziba, czyli sekretariat Cocom, usytuowana była wprawdzie w Paryżu, jednak ważniejszym, choć nieformalnym, ośrodkiem decyzyjnym był Waszyngton, gdzie w łonie Departamentu Handlu (*Department of Commerce*) działało specjalne biuro zajmujące się kontrolą eksportu (*Office of Export Licencing*),

¹⁵ Archiwum Akt Nowych, sygn. 1/45, PROMASZ – Biuro Studiów i Projektowania Rozwoju Przemysłu Maszynowego, Koncepcja rozwoju informatyki w resorcie przemysłu maszynowego, Warszawa 1970, s. 19.

¹⁶ Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej (dalej: AIPN), sygn. 02320/296, t. 1, Analiza rozpracowania obiektowego „Informatyka” za okres lipiec 1974 – wrzesień 1981 r., Warszawa, 16 X 1981, s. 13, PDF.

¹⁷ AIPN, sygn. 02385/136, Praca wywiadu w zakresie problematyki ekonomicznej, oprac. W. Borodziej, Warszawa 1988, k. 40–85.

¹⁸ Na temat Cocom więcej zob. M. Mastanduno, *Economic Containment. CoCom and the Politics of East-West Trade*, New York 2008; F. Cain, *Computers and the Cold War: United States Restrictions on the Export of Computers to the Soviet Union and Communist China*, „Journal of Contemporary History”, vol. 40 (1), s. 131–147.

poza tym podobną komórkę utworzono w Departamencie Stanu (*State Department*), zaś w całą procedurę certyfikowania określonych dóbr jako zdatnych lub niezdatnych do wywozu zaangażowane były także departamenty obrony i skarbu oraz CIA. Istotą funkcjonowania Cocom było bieżące uzgadnianie list towarów (*Commodity Control List*), których eksport do państw socjalistycznych i innych, uznanych za nieprzyjazne, był ograniczony lub zabroniony. W 1952 roku utworzono dodatkowo organizację ChinCom, zajmująca się kontrolą handlu z ChRL. Listy towarów ulegały permanentnym aktualizacjom począwszy od 1949 roku (*Export Control Act*), w latach: 1951 (*Mutual Defense Assistance Control Act*, tzw. *Battle Act*), 1954, 1958, 1961, 1964, 1967 i 1971. Zmianom ulegały też, na skutek uwarunkowań geopolitycznych, wykazy państw objętych restrykcjami¹⁹.

Radykalne zaostwienie embarga wobec ZSRR nastąpiło na skutek dokonania inwazji na Afganistan przez Armię Radziecką w 1979 roku Kongres USA przyjął wówczas niezwłocznie ustawę *Export Administration Act*, narzucającą na amerykańskiego eksportera obowiązek uzyskania od Departamentu Obrony USA licencji na eksport. Ponadto w styczniu 1982 roku, w odpowiedzi na wprowadzenie stanu wojennego w Polsce, Cocom rozszerzył zakres embarga w stosunku do Polski. W tym samym roku amerykańska służba celna (*US Customs Service*) rozpoczęła operację o krypt. „Exodus”, mającą na celu permanentne monitorowanie obrotu towarami podwójnego zastosowania w wymiarze globalnym. Do końca 1985 roku w jej ramach aresztowano, głównie na terenie USA ok. 600 osób podejrzanych o naruszenie warunków eksportowych²⁰.

Spójrzmy na niektóre raporty poświęcone Cocom spływające do Centrali z rezydentur zagranicznych polskiego wywiadu w latach 1988–1989 w ramach sprawy krypt. „Redbox” (tylko dla tego okresu zachowały się sprawozdania). Oficer rezydentury w Paryżu raportował w styczniu 1988 roku:

Od kilku lat wzrasta nacisk ze strony głównych sojuszników USA, tj. Japonii i RFN o złagodzenie (aktualizacja i skrócenie) obecnej listy [Cocom]. [...] Zdecydowanie odmienne stanowisko zajmuje Francja. Od kilku lat dowodzi gorliwości przestrzegania zasad Cocom, potwierdzając to kolejnymi ekspulsjami dyplomatów z krajów socjalistycznych. Kampania taka każdorazowo jest wzmagana

¹⁹ *Technology and East-West Trade*, Congress of the United States – Office of Technology Assessments, Project-director R. Goldberg, Washington D.C. 1979, s. 155–160.

²⁰ Więcej na temat tego przedsięwzięcia zob. B.B. Weyhrauch, *Operation Exodus: The United States Government's Program to Intercept Illegal Exports of High Technology*, vol. 7, article 2, „Computer/Law Journal”, 203 (1986), s. 210–214.

przed obradami COCOM. Również tym razem ujawnienie i nadanie rozgłosu nowej aferze (oskarżenie przez DST [kontrwywiad francuski – przyp. M.S.] pięciu handlowców francuskich, w tym aresztowanie czterech ze spółki Universal Testing Equipment za dostawy embargowe sprzętu elektronicznego do ZSRR) w przeddzień obrad Cocom nie jest na pewno przypadkowe²¹.

W raporcie wywiadu z marca 1988 roku czytamy:

Corocznie agenci [służby celnej] prowadzą ok. 1000 dochodzeń. Działalność ich koncentruje się głównie na technologiach wojskowych, urządzeniach technologicznych do produkcji VLSI, światłowodach, laserach i nowoczesnych komputerach²².

Wiosną 1989 roku rezydentura polskiego wywiadu w Hadze raportowała, że tylko w ciągu poprzedniego 1988 roku Office of Export Licencing w amerykańskim Departamencie Handlu rozpatrzyło ponad 96,5 tys. podań o udzielenie licencji (zakwalifikowanych jako *individual validated licences*) na eksport poza USA, w tym do krajów Cocom, na łączną kwotę ponad 100 mld USD. Z liczby tej odrzucono zaledwie ponad 500 wniosków, zaś rozpatrywanie około 5 tys. kolejnych zostało odroczone w czasie. Według danych pochodzących z Departamentu Handlu USA wnioski licencyjne stanowiły około 15–20 proc. eksportu USA; pozostałe 80–85 proc. generowane było przez towary niewymagające licencji. Poza tym w USA około 350 producentów korzystało z długoterminowych 10-letnich licencji (*distribution licences*), podlegali oni jednak regularnym kontrolom inspektorów Departamentu Handlu²³.

Również wiosną 1988 roku z rezydentury w Tokio nadeszły wiadomości na temat praktyk obchodzenia embarga stosowanych w relacjach radziecko-japońskich, z których to praktyk większość miała uniwersalne zastosowanie. Amerykański Departament Handlu wyróżniał: eksport urządzeń na podstawie podwójnych faktur i podwójnych specyfikacji za pośrednictwem kontaktów poufnych (agentów)²⁴;

²¹ AIPN, sygn. 02320/21, t. 1, Notatka informacyjna dot. polityki COCOM w kontekście obrad Komitetu Koordynacyjnego w dniach 27–28 bm w Wersalu, Paryż, 29 I 1988, PDF, s. 12–15.

²² AIPN, sygn. 02320/21, t. 3, Raport dot. założenia teczki RO krypt. „Redbox”, Warszawa, 22 III 1988, s. PDF 9-13.

²³ AIPN, sygn. 02320/21, t.1, Raport operacyjny dot. seminarium poświęconego polityce embargowej USA, Haga, 25 V 1989, PDF, s. 113–120.

²⁴ Tak właśnie postąpiono w firmie Toshiba, sprzedając Rosjanom urządzenia o podwójnym zastosowaniu. Na fakturze figurowała technologia przemiału zboża, gdy w rzeczywistości chodziło o turbiny napędowe o niskiej emisji fali dźwiękowej, które znacząco obniżyły sygnatury akustyczne radzieckich łodzi podwodnych, czyniąc je mniej podatnymi

fizyczne kamuflowanie produktów objętych embargiem; szmuglowanie towarów w bagażach podręcznych przedstawicieli firm japońskich udających się na delegacje zagraniczne lub osób prywatnych, przy wykorzystaniu liberalnych przepisów kontroli celnej; wykorzystywanie w charakterze pośrednika misji handlowej Japonii w Moskwie i poczty dyplomatycznej; eksportowanie embargowych urządzeń w częściach; wywożenie sprzętu przez regionalne, i zarazem mniej restrykcyjne punkty celne (lotniska, porty); eksport za pośrednictwem krajów trzecich czy też wykorzystywanie międzynarodowych wystaw handlowych do dokonywania transakcji²⁵. Niezależnie od stosowania coraz to bardziej wyszukanych metod przez „złodziei”, pewnej erozji uległ też sam misterny system blokowania dyfuzji technologii zaprojektowany przez USA. Winne temu były partykularne interesy niektórych krajów, starających się wyemancypować spod supremacji USA poprzez uniezależnienie swoich relacji gospodarczych z blokiem wschodnim. Interesujące spostrzeżenia na ten temat zawarto w notatce rezydentury paryskiej wywiadu PRL z listopada 1988 roku:

Coraz silniej akcentuje się aspekty ogólnej współpracy gospodarczej między Wschodem a Zachodem. Pojawia się teza, iż kraje RWPG o ogromnym potencjale rynkowym mogą – przy powiększającej się luce technologicznej w stosunku do Zachodu – utracić swą zdolność absorpcji produktów wytworzonych przez kraje OECD, a tym samym wytworzyć naturalne przeszkody we wzroście masowego importu²⁶.

Granica pomiędzy zastosowaniami cywilnymi a adaptacją militarną była często niezwykle subtelna. Meldowali o tym oficerowie wywiadu delegowani na wystawę sprzętu morskiego BALTEXPO-88 w Gdańsku w celu rozpoznania stoisk i ofert wystawców zagranicznych, zwłaszcza z zakresu automatyzacji, łączności (w tym satelitarnej), nawigacji (systemy radarowe i sonarowe) oraz sprzętu kontrolno-pomiarowego:

Można powiedzieć, że w chwili obecnej granice pomiędzy elektroniką stosowaną na statkach cywilnych i wojskowych stopniowo się zacierają. Sonary

na wykrycie przez wrogie sonary. Zob. K. Macrakis, *Seduced by Secrets...*, s. 123–124. NRD było, po ZSRR, liderem nielegalnego szmuglowania mikroelektroniki, dysponując doskonałymi kontaktami agenturalnymi, zwłaszcza na terenie RFN (Richard „Megabucks” Müller, Walter Bruchhausen, Gerhard Ronneberger). Zob. J.R. Zatlin, *Out of the Sight: Industrial Espionage, Ocular Authority and East German Communism, 1965–1989*, „Contemporary European History” 2008, nr 17, 1, s. 45–71.

²⁵ AIPN, sygn. 02320/21, t. 1, Szyfrogram nr 5440 z Tokio do Centrali, 7/9 VI 1988, PDF, s. 166–167.

²⁶ *Ibidem*, Notatka informacyjna dot. kierunków „odwilżania” przez COCOM niektórych technologii, PDF, s. 85.

stosowane w rybołówstwie zaopatrzone w dodatkową przystawkę wzmacniającą, doskonale znajdują zastosowanie we flocie wojennej, w wykrywaniu łodzi podwodnych²⁷.

Na temat różnych absurdów związanych z klasyfikowaniem towarów jako *dual-use* informowała w marcu 1988 roku rezydentura w Tokio, powołując się na opinię jednego z japońskich ekspertów, krytycznie oceniającego sens amerykańskiego embarga:

Przykładowo na [cywilnym] rynku japońskim dostępne są: a) magnez kobaltowy stosowany masowo w kasetowych odtwarzaczach stereo, który jest też wykorzystywany w silnikach stosowanych w żyroskopach naprowadzanych pocisków raketowych, b) łożyska kulkowe stosowane w japońskich urządzeniach video przypominają takie same wykorzystywane w pociskach EXOCET²⁸, c) półprzewodnikowe urządzenie CCD (Charged – Coupled Device) stosowane w videokamerach, które jest powszechnie wykorzystywane dla celów naprowadzania pocisków i w budowie „SMART” Bombs²⁹.

Wśród innych dostępnych w sprzedaży towarów zawierających komponenty objęte embargiem wymieniano: wędziska (do wędek rybackich) wykonane z włókna węglowego, które ze względu na wytrzymałość stosowane jest w przemyśle lotniczym; automaty do kawy i klimatyzatory wyposażone w stopy pamięciowe (*shape memory alloys*), stosowane w pociskach raketowych i satelitach komunikacyjnych; zegarki i kalkulatory zbudowane w oparciu o architekturę VLSI, podobną to tej implementowanej w pociskach kierowanych; modele latające z autopilotem i żyroskopem, podobne do tych stosowanych w samolotach FX³⁰ i inne³¹.

CYKL WYWIADOWCZY

Egzemplifikacją działań wywiadu w sferze nauki i techniki będą przedstawione poniżej operacje prowadzone w celu pozyskania tech-

²⁷ *Ibidem*, Raport dot. realizacji przedsięwzięć operacyjnych na wystawie „BALTEXPO-88”, Warszawa, 13 IX 1988, PDF, s. 67.

²⁸ Exocet – kierowany pocisk raketowy, występujący w klasach woda-woda, powietrze-woda i ziemia-woda, przeznaczony do zwalczania okrętów, produkowany przez francuski koncern Aerospatiale/MBDA od lat 70. po dziś dzień.

²⁹ AIPN, sygn. 02320/21, t. 1, Szyfrogram nr 2615 z Tokio do Centrali, 22/24 III 1988, PDF, s. 144–145.

³⁰ Mowa prawdopodobnie o zmodernizowanych przez Japończyków jako FS-X samolotach amerykańskich F-16 (ekwiwalent standardu MIG 29). Por. AIPN, sygn. 02320/650, WSK PZL Mielec do Ministerstwa Przemysłu, 12 III 1990, dot. japońskich samolotów FS-X, k. 376–377.

³¹ AIPN, sygn. 02320/21, t. 1, Szyfrogram nr 2615 z Tokio do Centrali, 22/24 III 1988, PDF, s. 144–145.

nologii z dziedziny elektroniki, informatyki i stanowiącej często kwintesencję obu wymienionych – automatyki. Założki wywiadu naukowo-technicznego PRL uformowały się w drugiej połowie lat 50.³² Od samego prawie początku dekady lat 60. aż do roku 1973 za – wyrażając się skrótem – „komputery” odpowiadała jedna z kilku sekcji Wydziału VII Departamentu I (wywiad cywilny) Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, w gestii którego to wydziału leżały wówczas wszystkie zagadnienia z zakresu nauki i techniki. Następnie, w latach 1973–1977, branża komputerów znalazła się w kompetencjach jednego (oznaczonego numerem III) z aż czterech wydziałów tematycznych utworzonych wówczas w obrębie tzw. Zarządu VII Departamentu I do spraw WNT. W 1977 roku z chwilą rozwiązania Zarządu VII, Wydział III przemianowano na Wydział VI Departamentu I.

Można w tym miejscu zauważyć, że to właśnie Wydział III/VI prowadził w USA polskiego superszpiega Mariana Zacharskiego³³. Warto też wspomnieć o ważnych figurach polskiej informatyki, które zetknęły się z wywiadem PRL w pionierskich latach 60. z uwagi na swoje doświadczenie i kontakty w międzynarodowym środowisku specjalistów z tej branży. Byli to m.in. wybitny specjalista z zakresu teorii regulacji (sterowania), pracownik Instytutu Automatyki PAN, ceniony we Francji i Kanadzie profesor Stefan Węgrzyn³⁴ oraz utalentowany konstruktor legendarnego K-202, prowadzący badania m.in. w amerykańskim MIT i posiadający dobre kontakty w Wielkiej Brytanii, inżynier Jacek Karpiński³⁵.

Przełomowym momentem w organizowaniu wywiadu na kierunku elektroniki i informatyki było utworzenie w 1971 roku kilkuosobowej rezydentury wywiadu w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego (MPM) o krypt. „Sputnik” (potem „Polver”)³⁶. Przystąpiła ona do pracy na pełnych obrotach na przełomie lat 1972 i 1973. W gestii MPM leżały wówczas innowacyjne branże: systemy sterowania

³² Podsumowanie efektów WNT w ciągu kilku pierwszy lat działalności zob. L. Pawlikowicz, *Tajny front zimnej wojny. Uciekinierzy z polskich służb 1956–1964*, Warszawa 2004, s. 245–246.

³³ Por. wyniki jego pracy: M. Zacharski, *Nazywam się Zacharski. Marian Zacharski. Wbrew regułom*, Poznań 2009; L. Pawlikowicz, *Aparat Centralny...*, s. 355–364; C.B. Чернопруд, *op. cit.*

³⁴ Zob. M. Sikora, *Magia systemów sterowania, czyli Profesor Węgrzyn, Francuzi i (kontr)wywiad PRL 1958–1976*, w: *Granice kompromisu*, red. P. Franaszek, Warszawa 2015, w druku.

³⁵ Zob. A. Kochajkiewicz, *Działania służb specjalnych Polski Ludowej wobec inżyniera Jacka Karpińskiego w latach 1950–1990*, w: *Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej*, t. 5, Warszawa 2012, s. 247–295.

³⁶ AIPN, sygn. 01789/211, Notatka służbowa, 8 XI 1983, PDF, s. 51–52.

dla przemysłu i tzw. elektronicznych maszyn cyfrowych dla użytku biurowego, a także szeroko rozumiany segment radiowo-telewizyjny. Oddelegowani z centrali wywiadu do Ministerstwa pracownicy objęli stanowiska doradców w gabinecie ministra, a także wicedyrektorów i głównych specjalistów w odpowiednich departamentach (np. Departament Koordynacji i Nadzoru, Departament Techniki i Wdrożeń, Departament Nauki i Techniki).

Rok 1981 był dla polskiego WNT, zwłaszcza zaś Wydziału VI, kolejnym punktem zwrotnym. To właśnie wówczas FBI ujawniło działalność szpiegowską pracownika polskiej firmy handlującej obrabiarkami w USA Polanco Mariana Zacharskiego. Nie wykluczone, że tego niezwykle utalentowanego szpiega (cenionego wysoko zwłaszcza w Moskwie) zdradził jeden z byłych oficerów rezydentury „Sputnik” (w latach 1976–1980) Jerzy Koryciński, pozyskany do współpracy przez CIA, który zresztą w 1983 roku sam zbiegł na Zachód. Tymczasem w latach 1981–1982, w ramach reorganizacji struktur administracji centralnej, MPM zostało połączone z częścią Ministerstwa Przemysłu Ciężkiego (które wniosło głównie komponent hutnictwa) oraz Ministerstwem Maszyn Ciężkich i Rolniczych (zajmującym się sprzętem dla rolnictwa, przemysłu wydobywczego i budowlanego) w jeden resort Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego.

Istotą funkcjonowania jednostek organizacyjnych usytuowanych na styku wywiadu z przemysłem i sferą nauki było usprawnienie szeroko pojętego przetwarzania informacji dotyczących zapotrzebowania ze strony przemysłu i nauki z jednej strony oraz informacji wywiadowczych stanowiących odpowiedź na to zapotrzebowanie z drugiej strony. Przetwarzanie informacji wywiadowczej, zwane także w żargonie służb cyklem wywiadowczym, obejmowało kilka etapów:

- Rozpoczynano od zdefiniowania pożądanej technologii i uszczegółowienie rodzaju materiału z zakresu tej technologii, interesującego polski przemysł lub ośrodek badawczo-rozwojowy. W najbardziej zaawansowanym stadium mogło tu chodzić o dokumentację konstrukcyjną i technologiczną całej linii produkcyjnej, na ogółu jednak celem była próbka (urządzenie) lub dokumentacja urządzenia (np. instrukcja obsługi, opis konstrukcji, dokumentacja techniczno-eksploatacyjna *etc.*). Etap ten był w zasadzie w całości realizowany poza wywiadem, w centrach naukowych, badawczo-rozwojowych lub produkcyjnych PRL. O ile było to możliwe, na etapie tym wskazywano konkretne zagraniczne firmy lub instytucje państwowe, od których technologię można było uzyskać czy to drogą agenturalną, czy też półoficjalną poprzez zakup czarnorynkowy.

- Kolejnym etapem była operacjonalizacja celów, odbywająca się już w Departamencie I, a polegająca na zdefiniowaniu zadań dla oficerów tych rezydentur, w zasięgu których znajdowały się interesujące wywiad ośrodki badawcze, fabryki *etc.*

- Kulminacyjnym momentem była nielegalna transakcja ze źródłem (agentem) pozyskany w zagranicznej firmie, rzadziej zaś przejęcie dokumentacji innymi sposobami, jak na przykład kradzież poprzez włamanie do chronionych pomieszczeń danej instytucji. Etap ten wiązał się też z dwoma newralgicznymi kwestiami dotyczącymi formy finalizowania transakcji. Pierwszą z nich był transfer pieniędzy dla agenta (np. poprzez otwarcie akredytywy w jednym z banków szwajcarskich lub po prostu przeszmugłowanie przez granicę gotówki), przy czym preferowano rozliczenia w dwóch transzach – zaliczkę płaconą awansem, przed oceną technologii przez krajowych specjalistów, co trwać mogło tygodniami, jak nie miesiącami, oraz właściwą zapłatę, uiszczaną dopiero po pozytywnej opinii ekspertów. Drugą krytyczną kwestią było przewiezienie samej technologii przez granicę – mniej kłopotliwe, gdy w grę wchodził pakiet dokumentów, które można było zmikrofilmować i zminiaturyzować, bardziej kłopotliwe, gdy kupowano od agenta embargowy komputer osobisty czy drukarkę, nie wspominając np. o urządzeniu wykorzystywanym w produkcji układów scalonych (implantator jonowy), którego waga przekraczała tonę. Przykładowo transport drobnego sprzętu komputerowego zakupionego w USA odbywał się tzw. pocztą kapitańską, samolotem lub pocztą dyplomatyczną również samolotem³⁷.

- Etapem kolejnym była wstępna walidacja otrzymanego materiału przez specjalistów posiadających na ogół status konsultantów, kontaktów operacyjnych lub tajnych współpracowników MSW (niekoniecznie pionu wywiadu), zatem przez osoby sprawdzone i gwarantujące zachowanie w tajemnicy faktu zapoznania się z przejętą operacyjnymi kanałami dokumentacją lub sprzętem.

- Pomyślna ocena, decydowała o przekazaniu przez wywiad materiałów do krajowych odbiorców, od których również oczekiwano informacji zwrotnej na temat faktycznej przydatności technologii, tj. perspektyw i przewidywalnych ekonomicznych skutków jej implementacji w gospodarce krajowej. Przed przekazaniem materiałów wywiad starał się go w możliwie jak największym stopniu „zneutrali-

³⁷ AIPN, sygn. 01285/138, Instrukcja nr 1/OC/74 z dnia 9 stycznia 1974 r., PDF, s. 19, 22; *ibidem*, Szyfrogram nr 806 z Nowego Jorku nadany [do Centrali] 14 lutego 1974 r., PDF, s. 22.

zować”, przez co rozumiano usuwanie znaków firmowych (np. przepisywanie dokumentów z papieru firmowego na nowe arkusze), w celu zatarcia śladów pochodzenia zdobyczy. W przypadku urzędzeń działanie takie było na ogół niemożliwe do wykonania.

- Po uzyskaniu pozytywnych ocen od odbiorcy zadanie było wyrejestrowywane z kartoteki zadań WNT i kwalifikowane jako zrealizowane. Szacunkowo co trzecie zadanie wycofywano z kartoteki jako niezrealizowane (szacunki oparte na analizie akt dotyczących około 230 zadań WNT) bądź to na skutek zakupu nieprzydatnych (negatywnie ocenionych) materiałów, bądź to na skutek nieuzyskania wiarygodnego dostępu agenturalnego, w końcu zaś z powodu rezygnacji klienta krajowego z zadania, gdy jego realizacja okazywała się na tyle długotrwała, iż czyniła poszukiwaną technologię przeterminowaną.

WŁASNE POTRZEBY

Bardzo ogólnie można ocenić, że mniej więcej jedna trzecia operacji realizowanych w obszarze informatyki i mikroelektroniki (szacunki oparte na analizie akt dotyczących około 50 zadań) uwzględniała przede wszystkim potrzeby MSW, nie zaś gospodarki narodowej. W przeciwieństwie do większości rozwiązań technologicznych z zakresu przemysłu maszynowego, metalurgicznego, chemicznego i biotechnologicznego poszukiwanych zagranicą przez polski wywiad, głównie na zlecenie polskiego przemysłu (rzadziej dla armii), branża elektroniki, a zwłaszcza informatyki, była interesująca także, a może nawet przede wszystkim, dla samego wywiadu i szerzej służb specjalnych PRL. Z punktu widzenia pracy wywiadu i całego resortu bezpieczeństwa państwa szczególne zastosowanie IT znajdowało we wszelkiego rodzaju bazach danych i systemach przetwarzania informacji. Mówiąc prościej, komputery (łączone w sieci abonenckie) postrzegane były, zgodnie z tendencją ogólnościową, jako wsparcie dla potencjału intelektualnego służb specjalnych. Tempo postępu dyktowali bezwzględnie Amerykanie z NSA na czele, która to agencja w latach 70. zaczęła rozwijać superkomputery serii Cray, zdolne do wykonywania najpierw 1 mld, zaś w latach 80. nawet 10 mld operacji na sekundę³⁸.

Począwszy od końca lat 60. w Ośrodku Elektronicznego Przetwarzania Informacji, od 1971 roku Ośrodka Informatyki MSW wdrożo-

³⁸ Zob. więcej: J. Bamford, *Body of Secrets. Anatomy of the Ultra-secret National Security Agency*, New York [2001].

no prace nad – znaną nam wszystkim bardzo dobrze – bazą PESEL. W latach 80. PESEL wsparto systemem zarządzania bazą danych JANTAR³⁹; w tym też czasie przeniesiono bazę z początkowych komputerów marki Siemens 7755 na krajowe R-32 z homologacją RIAD⁴⁰. W latach 70. w MSW rozpoczęto też prace nad polskim komponentem Połączonego Systemu Ewidencji Danych [o przeciwniku], PSED (ros. *система объединённого учёта данных о противнике*, СОУД), którego terminale komputerowe z początkiem lat 80. uruchomiono w poszczególnych państwach Układu Warszawskiego, w tym w 1977 roku w Biurze „C” (ewidencja i archiwum) MSW⁴¹, zaś główny serwer usytuowany był w Moskwie⁴². Równocześnie zaczęły powstawać załączki baz danych, sprofilowanych na potrzeby poszczególnych pionów MSW. W Samodzielnej Sekcji Ewidencji (po 1977 Wydział XVIII) Departamentu I przystąpiono do prac nad nowym systemem przetwarzania informacji wywiadowczych i konwersją dotychczasowych systemów kartotecznych na komputerowe: tak powstawała [Zautomatyzowana Ewidencja] Adresów Miejsc Operacyjnego Rozpoznania, AMOR i Elektroniczny [System] Przetwarzania Informacji Wywiadowczej, EPIW, obejmujący z kolei zmodernizowany „hasłownik” Tezaurus oraz „system dynamicznych naprowadzeń i sygnalizacji” KARTOBOS/OBOS (w oparciu o Karty Personalno-Operacyjne i Karty Klasyfikacyjne Obiektu/Karty Obiektu). W ramach EPIW programiści Wydziału XVIII zaprojektowali również system gromadzenia informacji naukowo-technicznych INGOS, przeznaczony wyłącznie na potrzeby WNT, bazujący na tzw. Kartach przewodnich dotyczących materiałów naukowo-technicznych (w skrócie Kartach NT), a także analogiczny system informacji polityczno-ekonomicznej INPEK dla pozostałych pionów wywiadu, i opierający się na podobnych kartach ewidencyjnych, oznaczanych jako PISO⁴³.

³⁹ R. Warski, *PESEL – krótki zarys dziejów*, tekst wygłoszony na seminarium historycznym Polskiego Towarzystwa Informatycznego w dniu 7 grudnia 2009 r. (za udostępnienie dziękuję p. Jerzemu S. Nowakowi).

⁴⁰ Za: <http://pl.wikipedia.org/wiki/PESEL>, dostęp: 3 kwietnia 2015.

⁴¹ *Aparat bezpieczeństwa w Polsce. Kadra kierownicza*, t. 3: 1975–1990, red. P. Piotrowski, Warszawa 2008, s. 35.

⁴² AIPN, sygn. 02320/485, t. 1–2. Na temat PSED zob. Valeri Katzounov, *Bulgaria's Participation in the Interlinked System for Recognizing Enemies (SOUND)*, w: *International Conference NKVD/KGB Activities and Its Cooperation with Other Secret Services in Central and Eastern Europe 1945–1989*, cz. III, Kraków, 6–7 czerwca 2013, materiały pokonferencyjne ukażą się drukiem w 2016 r.; F. Dąbrowski, *Combined System of Data Registration about the Enemy: Institutional Forms of Action in the Ministry of Internal Affairs of the People's Republic of Poland*, w: *ibidem*.

⁴³ AIPN, sygn. 02320/244; AIPN, sygn. 02320/228; AIPN, sygn. 02528/1; AIPN, sygn. 02320/229; AIPN, sygn. 02320/242.

Z czasem cyfryzacja ogarnęła także pion paszportowy, gdzie rozwijano aplikację Elektroniczny [System Ewidencjonowania] Zastrzeżeń Obywateli Polskich, EZOP⁴⁴ i kontrwywiad, gdzie wdrażano aplikację Elektroniczny System Przetwarzania Informacji, ESPIN. W latach 80. do grona beneficjentów informatyzacji dołączyły pozostałe pion operacyjny SB (III – inwigilacja opozycji, IV – inwigilacja związków wyznaniowych, V – kontrola przemysłu i finansów państwa, VI – kontrola sektora rolnego) objęte programem budowy Elektronicznego Systemu Ewidencji Zadań Operacyjnych, ESEZO.

W pierwszej połowie lat 70. MSW rozpoczęło pracę nad przygotowaniem specyfikacji sprzętu potrzebnego do obróbki danych w projektowanych właśnie bazach PESEL, EPIW oraz w innych zbiorach danych (identyfikacja sądowa i kryminalna, socjalna, zdrowotna i ubezpieczeniowa, paszportowa, koncesyjna, motoryzacyjna). Kulisy zakupu przez wywiad sprzętu na potrzeby EPIW i być może PESEL ujawniają akta sprawy o krypt. „MTS” (od *Multifunctional Terminal System*). Począwszy od 1973 roku pracownicy Ośrodka Informatyki Departamentu I rozpatrywali kilka platform komputerowych, wśród nich model H-6030/H-6040 amerykańsko-francuskiego konsorcjum Honeywell-Bull, a także komputer K-202 skonstruowany przez Jacka Karpińskiego oraz wytwarzane w ELWRO maszyny serii „Odra” 1325, 1305 (wzorowane na brytyjskim ICL). Rozważano także inne komputery serii RIAD, tj. polskie R-30, enerdowskie R-40 i R-45 (klon IBM 370/155) czy węgierskie R-10 (produkowane z wykorzystaniem rozwiązań znanych z francuskiego Mitra-15). Ostatecznie wybrano firmę Honeywell-Bull. Transakcję zrealizowało Biuro Informatyki MSW (do 1973 pod nazwą Ośrodek Informatyki) w 1975 roku. Jej kulisy pozostają nieznane. Prawdopodobnie komputer trafił do Departamentu I, nie zaś do komórki zajmującej się ewidencją ludności PESEL (od 1974 Rządowe Centrum Informatyczne PESEL funkcjonujące poza strukturą MSW)⁴⁵. W 1987 roku postanowiono zmodernizować terminale komputerowe EPIW do systemów DS lub DPS firmy Honeywell-Bull, nie wiadomo jednak, czy pomysł ten urzeczywistniono⁴⁶.

⁴⁴ D. Stola, *Kraj bez wyjścia? Migracje z Polski 1949–1989*, Warszawa 2010, s. 151.

⁴⁵ AIPN, sygn. 02320/214, [różne dokumenty], k. 30, 39, 46, 127.

⁴⁶ AIPN, sygn. 02320/240, cz. 1, Dyrektor Biura „C” MSW do Dyrektora Departamentu I MSW, Warszawa, 13 VI 1987, PDF, s. 199 *passim*.

WSPARCIE GOSPODARKI

Głównym zadaniem WNT było wsparcie dla polskiego przemysłu mikroelektronicznego. Pierwsze wymierne efekty pracy rezydentury w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego odnotowano już w ciągu 1971 roku. Początkowo dostarczano polskim odbiorcom w przemyśle i nauce głównie różnego rodzaju analizy sporządzone przez zachodnie instytucje państwowe i przedsiębiorstwa a uzyskane na ogół na drodze „białego” wywiadu, tj. z ogólnodostępnych źródeł. Na przykład Zjednoczenie Przemysłu Obrabiarkowego PONAR oraz Instytut Organizacji Przemysłu Maszynowego otrzymały z rezydentury różne opracowania na temat komputeryzacji sektora produkcji obrabiarek (maszyn) w krajach zachodnich⁴⁷.

W 1972 roku rząd PRL, korzystając z kanałów wywiadowczych, podpisał „tajny kontrakt na dostawę technologii i urządzeń dla układów scalonych średniej skali integracji” z pewną japońską firmą. Na temat tego skomplikowanego przedsięwzięcia czytamy w raporcie ze stycznia 1973 roku:

30 [polskich] specjalistów zostało przeszkolonych w zakładach dostawcy; urządzenia [...] załadowano na statki, które w tej chwili płyną do kraju. Urządzenia były ładowane na podstawie fikcyjnych licencji i faktur z kontraktu przykryciowego „modernizacja zakładów radiowych”⁴⁸.

Do kraju przerzucono w ten sposób około 12 ton nielegalnego ładunku. Ponadto do Zakładów ELWRO we Wrocławiu i do IMM PAN w Warszawie dostarczono pięć tysięcy arkuszy z dokumentacją komputera IBM 370/155, co w połączeniu ze znajdującym się w fazie realizacji zleceniem na drugą partię materiałów miało przyspieszyć o półtora roku prowadzone w ELWRO prace nad polskim komputerem opartym o architekturę IBM⁴⁹.

Już od samego początku działania rezydentury w MPM segment elektroniki i informatyki ewidentnie dominował wśród dokumentów płynących z wywiadu do przemysłu. W 1972 roku spośród niespełna 300 partii materiałów przekazanych do dziesięciu różnych zjednoczeń przemysłowych podporządkowanych MPM połowa tra-

⁴⁷ AIPN, sygn. 01789/211, Sprawozdanie Zespołu za rok 1971, Warszawa, 5 I 1972, PDF, s. 111–115.

⁴⁸ *Ibidem*, Sprawozdanie Zespołu E-M z zakresu wykonywanej pracy wywiadowczej dla Resortu Przemysłu Maszynowego w 1972 roku, Warszawa, 11 I 1973, PDF, s. 116–117.

⁴⁹ *Ibidem*, PDF, s. 117.

fiła do dwóch, odpowiedzialnych za elektronikę (UNITRA) i systemy sterowania (MERA)⁵⁰. Proporcja ta utrzymała się w kolejnych latach. Wśród zdobytych w pierwszym okresie trofeów znalazła się dokumentacja dotycząca m.in.: systemów sterowania do obrabiarek i dźwigów, monitorów telewizji kolorowej, tranzystorów i kondensatorów, a także „dokumentacja i wzory dla opracowania magnetowidu przez Z[akłady] R[adiowe] Kasprzaka”⁵¹. W październiku 1974 roku, na skutek odmowy przez administrację USA udzielenia firmom amerykańskim licencji na eksport do PRL układów scalonych typu VLSI, wywiad doprowadził do podpisania kolejnej serii tajnych kontraktów z dostawcami z Japonii, a także z USA, Wielkiej Brytanii i RFN⁵². Niezależnie od tych długofalowych przedsięwzięć na bieżąco dostarczano dokumentację konstrukcyjną oraz materiały informacyjne, jak choćby ekspertyzę Departamentu Elektroniki US Navy „odnośnie łączności pracujących w zakresie 1–10 GHz” przekazane do Instytutu Łączności w Warszawie. Z ważniejszych zakupów embargowych dokonanych w ciągu całego 1974 roku odnotowano: 3 urządzenia do centrowania i naświetlania masek firmy Kulicke and Soffa Industries Inc. dla Naukowo-Produkcyjnego Centrum Półprzewodników CEMI, 7 tys. tranzystorów dla Zakładów Radiowych Radmor w Gdyni, 9 tys. układów scalonych dla IMM, 500 układów scalonych firmy Texas Instruments dla różnych odbiorców Zjednoczenia MERA oraz ponad 100 kolejnych firmy Fairchild dla zakładów MERATRONIK⁵³.

Jeszcze inną kategorią usług świadczonych przez wywiad było organizowanie (w tym odpowiednie kamuflowanie) przyjazdów na teren PRL specjalistów z krajów zachodnich (w tym agentów), którzy doradzali przy pracach wdrożeniowych w zakładach UNITRA i MERA, tu m.in. odnośnie do komputerów R-45 i MERA-400. W sprawozdaniu z początku 1977 roku czytamy na przykład:

Sprowadzono do kraju w trybie niejawnym fachowca z firmy MACRODATA dla udzielenia pomocy w uruchamianiu testera MD-150 oraz zabezpieczono dostawę części do tego testera o łącznej wartości 21 tys. dolarów⁵⁴.

⁵⁰ *Ibidem*, PDF, s. 119.

⁵¹ AIPN, sygn. 01789/211, Sprawozdanie Zespołu E-M z zakresu wykonywanej pracy wywiadowczej dla Resortu Przemysłu Maszynowego w 1972 roku, Warszawa, 11 I 1973, PDF, s. 121.

⁵² *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności Zespołu Doradców Ministra Przemysłu Maszynowego w 1974 roku, Warszawa, 3 I 1975, PDF, s. 130–131.

⁵³ *Ibidem*, PDF, s. 135–137.

⁵⁴ AIPN, sygn. 01789/211, Sprawozdanie z działalności Zespołu Doradców Ministra Przemysłu Maszynowego za rok 1976, Warszawa, 3 I 1977, PDF, s. 149.

We wnioskach zawartych w sprawozdaniu za rok 1979 – być może w związku z eskalacją napięcia międzynarodowego po interwencji ZSRR w Afganistanie – postulowano „rozszerzyć zakres pomocy na tematy związane z problemami obrony”, wśród których wymieniano: systemy radiolokacyjne wykrywania nisko latających obiektów, systemy kierowania obroną przeciwlotniczą, automatyzację dowodzenia, noktowizję i inne⁵⁵. Warto przypomnieć, że na przełom dekady lat 70. i 80. przypada apogeum działalności szpiegowskiej Mariana Zacharskiego na terenie Kalifornii, zwłaszcza penetracji koncernu Hughes Aircraft (obecnie w koncernie Raytheon) poprzez agenta Williama Bella⁵⁶.

Na przeciwnym – w stosunku do armii – biegunie zastosowań elektroniki i informatyki stała służba zdrowia. Tu również pion III/ potem VI osiągał sukcesy. W sprawozdaniu za 1978 rok czytamy:

Wysoko został oceniony przez ORMED [Ośrodek Badawczo-Rozwojowy Techniki Medycznej – przyp. M.S.] opis komputerowego zestawu do badania serca CASE. W związku z przewidywanym na pierwszy kwartał 1979 roku uruchomieniem prac nad polifizjografami i komputerowym wspomaganie diagnozy, przesłane instrukcje umożliwią właściwe ukierunkowanie zagadnień merytorycznych⁵⁷.

W latach 1979–1980 tylko dla ELWRO zrealizowano sześć zadań, w tym zakupiono m.in. na czarnym rynku podzespoły do pamięci dyskowych typu „Winchester”, wraz z dokumentacją techniczną, płacąc za nie kwotę 45 tys. USD, co rzekomo oznaczało nieco ponad połowę ceny rynkowej. Mało tego, wywiad przekonywał ponadto, że:

[...] uzyskanie analogicznych informacji w rezultacie własnych prac badawczych wymagałoby około 2-letniego okresu pracy 10-osobowego zespołu w oparciu o zakupione w II obszarze dewizowym [tj. w krajach kapitalistycznych – przyp. M.S.] (dowolną drogą) embargowe wzorce konstrukcyjne⁵⁸.

MEKKA I MEDYNA

W obiektywie polskiego wywiadu bardzo szybko znaleźli się czołowi potentaci: International Business Machines Corporation (IBM)

⁵⁵ *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności Zespołu Doradców Ministra Przemysłu Maszynowego za rok 1979, Warszawa, 8 I 1980, PDF, s. 165.

⁵⁶ Por. M. Zacharski, *Nazywam się Zacharski...*

⁵⁷ AIPN, sygn. 01789/211, Sprawozdanie z działalności Zespołu Doradców Ministra Przemysłu Maszynowego za rok 1978, Warszawa, 30 XII 1979, PDF, s. 160.

⁵⁸ AIPN, sygn. 02320/296, t. 1, Analiza rozpracowania obiektowego „Informatyka” za okres lipiec 1974 – wrzesień 1981 r., Warszawa, 16 X 1981, PDF, s. 13–19.

oraz Digital Equipment Corporation (DEC) – swoista Mekka i Medyna amerykańskiej, a zatem i globalnej sceny komputerowej.

W związku z wykorzystaniem architektury IBM w komputerach JS EMC/RIAD wszelkie nowe rozwiązania testowane lub implementowane przez IBM w USA śledzono bacznie w Moskwie, w celu bieżącego udoskonalania własnych rozwiązań. Do kompleksowego rozpracowania obiektu „Herod”, taki bowiem kryptonim polski wywiad nadał infrastrukturze koncernu IBM, przystąpiono wiosną 1976 roku. Założona wówczas przez Wydział III (informatyka – elektronika) Zarządu VII (WNT) Departamentu I sprawa tzw. rozpracowania obiektowego była jednak tylko przejawem intensyfikacji działań, które wobec IBM w sposób selektywny polski wywiad prowadził już wcześniej. Wskazują na to osobowe źródła informacji, stojące do dyspozycji wywiadu w 1976 roku, pozyskane w latach poprzednich wewnątrz lub w otoczeniu obiektu „Herod”.

W chwili formułowania szczegółowych celów wobec IBM w 1976 roku firma ta – wedle wiedzy wywiadu – posiadała około 70 proc. światowego rynku komputerów, głównie jednak średniej i dużej klasy (*Mainframe*). Ekspansja w kierunku opanowania rynku minikomputerów znajdowała się w fazie przygotowania, o (mikro)komputerach osobistych w ogóle wówczas na poważnie nie myślano⁵⁹. W wywiadzie zdawano sobie sprawę z tego, że ponad powoła produkcji IBM (60 proc. rocznie) kierowana jest do sektora wojskowego USA, co z kolei implikowało silne powiązania organizacyjne i kadrowe ze służbami specjalnymi i wojskiem Stanów Zjednoczonych. Dotarcie do superkoncernu ułatwione było jego rozległością. IBM posiadał swoje fabryki, laboratoria, czy przedstawicielstwa handlowe w niemal wszystkich krajach świata. We Francji, Wielkiej Brytanii czy RFN istniało każdorazowo po kilka wyspecjalizowanych oddziałów amerykańskiego giganta. W przeciwieństwie do firmy DEC koncern IBM utrzymywał przyczółki nie tylko w Europie Zachodniej, ale i za „żelazną kurtyną”. Kraje socjalistyczne były pod względem handlowym obsługiwane przez wiedeńskie przedstawicielstwo – Regional Office East and Central Europe. Podlegało mu m.in. biuro IBM w Warszawie. Oprócz Wiednia i Warszawy, a także centrali i laboratoriów IBM w stanie Nowy Jork, Kalifornii i w Szwajcarii (Zürich), w orbitę wywiadu wszedł IBM Education Center we Francji, do którego na sta-

⁵⁹ AIPN, sygn. 02320/418, t. 1, Raport dot. założeniateczki rozpracowania obiektowego krypt. „Herod”, Warszawa, 27 V 1976, PDF, s. 6–9.

że chętnie zapraszano Polaków. Wśród punktów IBM, w których zamierzano ulokować informatorów, były także biura handlowe w RFN i Wielkiej Brytanii⁶⁰.

W momencie rozpoczęcia rozpracowania (1976) posiadano zaledwie trzech informatorów, zdolnych do przekazywania informacji z wewnątrz obiektu⁶¹. Po sześciu latach pracy nie udało się jednak wywiadowi rozbudować potencjału informacyjno-agenturalnego. Ewidentnie też zaczęto chwytac się brzytwy, skoro wśród zastosowanych w latach 1980–1982 środków pracy operacyjno-rozpoznawczej znalazła się próba rozpoznania obiektu poprzez przeniknięcie do zgromadzenia Mormonów na terenie Polski (!?)⁶².

Spektakularnych efektów nie osiągnięto również w prowadzonej od 1983 roku operacji „Search”, w której jako obiekt zdefiniowana była firma DEC. Jako że DEC, podobnie jak większość amerykańskich megakorporacji, był obiektem rozproszonym, dotarcie do niego było możliwe nie tylko z pozycji kraju macierzystego dla przedsiębiorstwa (USA), lecz także z pozycji krajów goszczących przedstawicielstwa: Belgii, Danii, Finlandii, Francji, RFN, Holandii, Irlandii, Szwecji, Szwajcarii, Wielkiej Brytanii i Włoch. Wywiad nie eliminował z kręgu swojego oddziaływania żadnych gałęzi organizacyjnych firmy, uwzględniając w swoich planach całe jej spektrum funkcjonalne, rozbudowane wokół jądra, jakim były hale produkcyjno-montażowe:

Do zainteresowań wywiadu należeć będą też laboratoria, ośrodki badawcze, biura rozwojowe, zakłady produkcyjne, sieć biur sprzedaży i serwisowych, firmowe ośrodki naukowo-szkoleniowe [...] ⁶³.

Wśród potencjalnych odbiorców krajowych technologii DEC wymieniano: Instytut Maszyn Matematycznych, Przemysłowy Instytut Automatyki i Pomiarów w Warszawie, Centrum Naukowo-Produkcyjne Systemów Sterowania MERA-STER w Katowicach, Zakłady Systemów Minikomputerowych w Warszawie. Oficer wywiadu podkreślał przy tym, że:

⁶⁰ AIPN, sygn. 02320/418, t. 2, Notatka służbowa dot. rozlokowania oddziałów firmy IBM w Europie Zachodniej, Warszawa, 16 I 1979, PDF, s. 17–21.

⁶¹ AIPN, sygn. 02320/418, t. 1, Raport dot. założeniateczki rozpracowania obiektowego krypt. „Herod”, Warszawa, 27 V 1976, PDF, s. 6–9.

⁶² AIPN, sygn. 02320/418, t. 2, Analiza RO „Herod” za okres 1.09.1980–30.04.1982, Warszawa, 30 IV 1982, PDF, s. 25–26.

⁶³ AIPN, sygn. 02320/420, t. 1, Koncepcja operacyjnego dotarcia do obiektu krypt. „Search”, Warszawa, 24 listopada 1983, PDF, s. 7.

Nasza pomoc w zakresie dokumentacji hardware i software ma decydujące znaczenie dla produkcji nowoczesnych S[ystemów]M[inikomputerowych] i jest elementem znacznie zmniejszającym lukę technologiczną, jaka w tej dziedzinie istnieje między czołowymi producentami [na świecie – przyp. M.S.] a krajowym przemysłem⁶⁴.

Czytamy też o bardziej dalekosiężnych skutkach włączenia się wywiadu w modernizację polskiego przemysłu komputerowego:

Ponadto pomoc ta decydować będzie o możliwościach wywiązania się Polski z umów zawartych w ramach RWPG, a dotyczących SM i przyczynić się może do oszczędności i eksportu odczuwalnych przez naszą gospodarkę w dekadzie lat 80-tych⁶⁵.

Z wywiadowczego żargonu, który wypełnia punkt II „Koncepcji”, zatytułowany „kierunki działań w sprawie” wnioskujemy, że rozpoznanie „obiektu” zorientowane było na dwa zasadnicze aspekty: po pierwsze, zamierzano dowiedzieć się więcej o prowadzonych doświadczeniach nad nowym sprzętem i oprogramowaniem, a także o tym, w których ośrodkach poszczególne projekty badawczo-rozwojowe są realizowane. Po drugie, dążono do wypracowania dróg dotarcia do personelu DEC, celem wytypowania osobowych źródeł informacji spośród tego personelu lub też wprowadzenia do DEC pozyskanych uprzednio agentów. Z tego celu z kolei wynikała konieczność rozpoznania polityki kadrowej DEC. Przewidywano też dość realnie, że w pierwszym etapie ostrożnego zbliżania się do firmy, trzeba będzie nawiązać kontakty nie tyle z jej pracownikami, ile bardziej z osobami, które takich pracowników znają. W uzyskaniu wstępnych tzw. naprowadzeń, tj. zidentyfikowania potencjalnych informatorów, miały też pomóc bratnie służby wywiadowcze Układu Warszawskiego, do których zwracano się rutynowo z różnymi zapytaniem na płaszczyźnie wymiany informacji wywiadowczej. Mogło się bowiem zdarzyć tak, że wśród pracowników tego, czy innego zakładu lub instytutu nie było żadnych reprezentantów mniejszości polskiej, stanowiącej naturalną bazę rekrutacji, lub też innych sympatyków PRL (wyjmując pobudki finansowe, które dotyczyły w równym stopniu każdej innej narodowości), za to licznie występowały osoby z korzeniami rosyjskimi, węgierskimi, czy bułgarskimi, i to tamtejsze służby posiadały lepsze perspektywy zdobycia informacji. W takich wypadkach na ogół

⁶⁴ *Ibidem*, PDF, s. 8.

⁶⁵ *Ibidem*.

jednak nie przekazywano sobie źródeł, tylko informacje od źródeł, i to z dużą nieufnością, nie rzadko zaś próbując na tym zarobić⁶⁶.

Na temat innych, w tym związanych z ciemną stroną człowieka, okoliczności ewentualnych werbunków wśród personelu DEC czytamy ponadto:

Biorąc pod uwagę aktualną sytuację w firmach komputerowych można przyjąć, że w czołowych firmach istnieje ostra selekcja, która ma sprzyjać stabilizacji wysoko wyspecjalizowanej kadry fachowej. Firmy inwestując w poszczególnych pracowników, zapewniają im wysokie wynagrodzenie i gwarantują pracę. Mając to na uwadze, możliwości pozyskania osób w obiekcie determinowane są przez: a). uzyskanie materiałów kompromitujących czy obciążających, grożących utratą atrakcyjnej pracy czy skandalem [lub – przyp. M.S.], które groziłyby [innymi negatywnymi – przyp. M.S.] skutkami w pracy lub rodzinie, b). rozpoznanie ludzi o wygórowanych ambicjach, których pobudki osobiste skłaniać mogą do podjęcia współpracy z wywiadem, c). pobudki ideologiczne, które w pojedynczych przypadkach mogą stanowić podstawę do rozpoczęcia dialogu operacyjnego⁶⁷.

Jako najodpowiedniejsze środowiska do rekrutowania tzw. plaso- wanych agentów (wprowadzanych do obiektów, nie zaś pozyskiwanych w obiektach) postrzegano:

a) studentów ostatnich lat krajowych uczelni o specjalności elektronika, informatyka, [...] o nieprzeciętnych zdolnościach, co zwiększyłoby atrakcyjność ich ofert przy ubieganiu się o pracę w obiekcie „Search”, b) tzw. „Oferentów”, którzy wysyłają z kraju swoje charakterystyki, deklarując chęć pracy w DEC. [...], c) informatyków zaangażowanych do pracy w różnych krajach i obiektach, w wyniku tzw. interview, organizowanych przez PHZ, d) stażystów i stypendystów podejmujących okresowo naukę lub pracę w ośrodkach akademickich, naukowych, bądź przemysłowych, gdzie eksploatowane są komputery firmy DEC, e) osób, które wyjeżdżają na kursy szkoleniowe organizowane przez DEC przy finalizowaniu kontraktów, f) osób, których autorytety naukowe i dotychczasowe osiągnięcia gwarantują udział w: sympozjach naukowych, obejmowanie stanowisk w organizacjach międzynarodowych, udział w pracach grup konsultacyjnych czy wreszcie osób, które posiadają prywatne kontakty w firmie DEC⁶⁸.

Efekty działań WNT na kierunku amerykańskim w latach 70. nie zapierały bynajmniej tchu w piersiach. Wśród niespełna 20-oso-

⁶⁶ Dowody wymiany informacji w obszarze IT i elektroniki odnajdujemy w korespondencji polskich służb specjalnych z wszystkimi partnerami Układu Warszawskiego: AIPN, sygn. 02271/ t. 1–38.

⁶⁷ AIPN, sygn. 02320/420, t. 1, Koncepcja operacyjnego dotarcia do obiektu krypt. „Search”, Warszawa, 24 listopada 1983, PDF, s. 9.

⁶⁸ *Ibidem*, PDF, s. 10.

bowych źródeł informacji pozyskanych i wykorzystywanych przez zespół ds. informatyki Wydziału III/VI w latach 1974–1981 w ramach tzw. rozpracowania obiektowego (RO) kryptonim „Informatyka”, był zaledwie jeden agent, podczas gdy resztę stanowiły na ogół osoby ze statusem kontaktu operacyjnego, przypisywanym z reguły obywatelom PRL wyjeżdżającym okresowo za granicę na staże, stypendia lub delegacje służbowe i deklarującym wolę kooperacji z wywiadem⁶⁹. RO „Informatyka”, będące w rzeczywistości sprawą-matką w stosunku do operacji „Herod”, „Search” i wielu innych, nabrało rozpędu w latach 80. Przyczyną tego było zaostrzenie się amerykańskiej polityki embargowej, skutkujące z kolei wzrostem znaczenia wywiadu dla przemysłu komputerowego PRL. Pod koniec 1987 roku Wydział VI posiadał już co najmniej trzech agentów, zaś z kolejnymi 20 osobami prowadzono dialog ukierunkowany na werbunek w tym charakterze. Większość źródeł uplasowana była w krajach Europy Zachodniej i USA⁷⁰. U progu 1990 roku zespół „Informatyki” współpracował już na całym świecie z 40 informatorami, w tym sześcioma o statusie agenta. Większość, bo 27 transakcji, zrealizowanych w formule tzw. Błyskawicznego Przekazania Materiałów (na przykład w metrze, parku, restauracji lub pomieszczeniach hotelowych), odbyło się na terenie państw zachodnich, cztery następne na obszarze państw Układu Warszawskiego⁷¹.

EUREKA I ARCHIMEDES

Nieco mniej energii poświęcał wywiad obserwowaniu wydarzeń na europejskim rynku IT, na którym *nota bene* silnie zakotwiczony był też przemysł amerykański. Począwszy od lat 80. uwagę analityków z Wydziału VI przyciągała zwłaszcza intensyfikacja prac koncepcyjnych nad integracją europejskiego potencjału w zakresie innowacyjnych dziedzin nauki. Warszawa obawiała się też, że rysujące się na horyzoncie międzypaństwowe konsorcja IT, łącząc swe wysiłki nad badaniem i rozwojem systemów cyfrowej transmisji danych, nie poprzestaną na zastosowaniach cywilnych, lecz prędzej czy póź-

⁶⁹ AIPN, sygn. 02320/296, t. 1, Analiza rozpracowania obiektowego „Informatyka” za okres lipiec 1974 – wrzesień 1981 r., Warszawa, 16 X 1981, PDF, s. 13–19.

⁷⁰ *Ibidem*, Sprawozdanie z działalności zespołu informatyki za 1987 r. dla naczelnika Wydziału VI, Warszawa, 2 XII 1987, PDF, s. 21–31.

⁷¹ AIPN, sygn. 02320/296, t. 1, Sprawozdanie z działalności zespołu informatyki za rok 1989 dla naczelnika Wydziału VI, Warszawa, 5 II 1990, PDF, s. 32–35.

niej zwróca się w stronę czegoś, co określano europejskim ekwiwalentem amerykańskiej *Strategic Defence Initiative* (SDI), czyli tzw. Gwiezdných Wojen⁷².

W orbicie zainteresowania WNT znalazł się zwłaszcza zainicjowany przez państwa EWG w 1983 roku program ESPRIT (*European Strategic Programme on Research in Information Technology*)⁷³, w ramach którego współpracę ze sobą podjęły takie firmy, jak m.in. francuskie Thompson oraz CII (Compagnie Internationale pour l'Informatique)-Honeywell-Bull, holenderska Philips, włoska Olivetti, brytyjska ICL, oraz niemieckie AEG, Siemens i Nixdorf. Celem kooperacji było m.in. ujednoczenie systemów komputerowych i zbudowanie zintegrowanej sieci transferu danych. W prace te zaangażowane zostały także europejskie uczelnie. Dzięki wykorzystaniu zjawiska synergii, pułap pełnej konkurencyjności z USA i Japonią planowano osiągnąć w pierwszej połowie lat 90. Wysokości budżetu ESPRIT na pierwsze 5 lat działania wynosiła 1,5 mld ecu (które posiadało wówczas kurs zbliżony do współczesnego euro)⁷⁴.

Wśród kilku najbardziej rozbudowanych operacji uruchomionych przez wywiad w drugiej połowie lat 80. pod kątem monitorowania IT w Europejskiej Wspólnocie Gospodarczej była ta o kryptonimie „Archimedes”. Zatwierdzona przez szefostwo Departamentu I w 1987 roku została ona ukierunkowana na gromadzenie informacji o kolejnym programie, realizowanym pod parasolem EWG, określonym nazwą „Eureka”. Program ten, o charakterze naukowo-badawczym, był przedsięwzięciem *joint-venture* 18 państw członków EWG i – co istotne – państw wówczas niezaangażowanych (Szwecja, Norwegia, Finlandia, Islandia, Szwajcaria i Austria), zapoczątkowanym formalnie w końcu 1985 roku. Obejmował on 10 niezwykle ważnych obszarów badawczych, kluczowych dla technologicznego postępu wspólnoty w przyszłych dziesięcioleciach, obejmujących IT, biotechnologię, transport i energetykę: Euromatic, Eurobot, Eurocom, Eurobio,

⁷² Program SDI został podany do wiadomości publicznej przez Ronalda Reagana w 1983 r. Polegał m.in. na rozmieszczeniu środków obrony przeciwrakietowej (w tym przed balistycznymi ładunkami nuklearnymi) i sensorów na orbicie okołoziemskiej. Oprócz systemów antyrakietowych Amerykanie planowali wykorzystać broń laserową, plazmową i inne – znajdujące się wówczas *de facto* dopiero na etapie badawczo-rozwojowym – technologie wojskowe. Więcej: <http://www.globalsecurity.org/space/systems/sdi.htm>, dostęp: 19 IV 2015.

⁷³ Program ten posiadał 5 edycji, z których ostaną dobiegła końca dopiero w 1998 r. Zob. też Homepage: <http://www.cordis.europa.eu/esprit/home.html>, dostęp: 9 XII 2014.

⁷⁴ AIPN, sygn. 02320/609, Raport dot. Założenie PRO krypt. „Archimedes” dla Naczelnika Wydziału VI Dep. I MSW, Warszawa, 16 XII 1987, PDF, s. 9–12.

Euromat, Euroenergy, Euroenv, Eurolaser, Eurotrans, Euroeduca. W ich obrębie realizowano 165 ściśle zdefiniowanych projektów⁷⁵. W reakcji na rosnącą mobilizację naukowo-przemysłową i postępującą integrację kapitałową EWG, ZSRR, uprzedzając nawet ruch Brukseli, zainicjował jeszcze w 1985 roku na forum RWPG konkurencyjny, choć realizowany w innej nieco formule, pakiet przedsięwzięć badawczo-rozwojowych zorientowanych na modernizację państw bloku wschodniego. Nosił on nazwę „kompleksowego programu 2000”⁷⁶.

Tymczasem z punktu widzenia Polski niepokojące było zdystansowanie się organizatorów „Eureki” od – wypatrywanego z utęsknieniem z Warszawy – zaproszenia do współpracy instytucji, zwłaszcza zaś przedsiębiorstw spoza „żelaznej kurtyny”. Tym bardziej rozczarowany musiał być wywiad, dla którego każda forma współpracy międzynarodowej z zachodnimi ośrodkami stwarzała dogodne środowisko do pogłębiania wiedzy o „przeciwniku”. W nadsyłanych z Paryża, Wiednia, Rzymu i innych stolic europejskich meldunkach akcentowano zwłaszcza potencjalne kanały dotarcia do objętych monitoringiem wywiadu ośrodków. Przykładowo oficer rezydentury w Madrycie raportował:

W Departamencie Informatyki i Elektroniki Uniwersytetu w Walencji trwają prace badawcze nad skonstruowaniem lasera dużej częstotliwości i mocy ok. 10 000 watów. [...] Koszt całkowity Eurolasera wynosi 4500 milionów peset hiszpańskich, z czego strona hiszpańska pokryje 14,3%, tj. 650 milionów. Resztę finansuje Belgia, Włochy i Austria. [...] Departament Informatyki i Elektroniki znajduje się w Wydziale Nauk Fizycznych. W tym samym Wydziale znajduje się Departament Fizyki Teoretycznej, który utrzymuje ściśle związki (wymiana naukowców, stypendiów), z Uniwersytetem Wrocławskim w PRL⁷⁷.

Z kolei rezydentura brukselska naprowadzała Centralę na grupę naukowców z katedry telekomunikacji Politechniki w Mons (Belgia), zaangażowanych w prace badawcze nad włóknami optycznymi, nadmieniając, że: „Politechnika w Mons posiada dobrze rozwiniętą

⁷⁵ *Ibidem*.

⁷⁶ H. Bischof, *Das „Eureka”-Projekt Osteuropas. Zur Entwicklung der Schlüsseltechnologien in den RGW-Staaten*, Studie der Abteilung Außenpolitik und DDR-Forschung im Forschungsinstitut der Friedrich-Ebert Stiftung, Bonn 1986; Ch. Meier, *Das „RGW-Komplexprogramm 2000”. Konzept, Stand der Implementierung und Probleme*, Berichte des Bundesinstituts für ostwissenschaftliche und internationale Studien, 1987.

⁷⁷ AIPN, sygn. 02320/609, Notatka informacyjna dot. prac badawczych na Uniwersytecie w Walencji na rzecz programu europejskiego „Eureka”, Madryt, 15 XII 1987, PDF, s. 44–45.

współpracę z Polską w dziedzinie górnictwa (AGH) oraz badań systemowych (PAN, Politechnika Poznańska)”⁷⁸.

ANALIZY – RYWALIZACJA GIGANTÓW

Przedmiotem przedsięwzięć oficerów wywiadu było też analizowanie danych płynących do „Centrali” z poszczególnych zagranicznych rezydentur wywiadu, w tym informacji na temat dyfuzji ogólnoświatowych trendów w zakresie IT, i formułowanie wniosków w odniesieniu do perspektyw rozwoju mikroelektroniki w PRL. U progu 1983 roku kierownik sekcji informatyki Wydziału VI Departamentu I wskazywał na przykład następujące czynniki odpowiedzialne za narastanie luki technologicznej w obrębie IT pomiędzy Polską a krajami wysoko rozwiniętymi: 1) czynnik elektroniki – wpływający na produkcję podzespołów; 2) czynnik chemii – tj. technologia elektronowa wykorzystywana w projektowaniu warstw magnetycznych i budowie elektronicznych struktur logicznych; 3) czynnik środków łączności – czyli brak rozwiniętej infrastruktury przesyłu danych; 4) czynnik inżynierii programowej – czyli zacofanie w dziedzinie *software*; 5) w końcu, czynnik szkolnictwa i R&D – czyli można by rzec czynnik-matka⁷⁹.

W analizach wywiadu, zawartych w sprawie kryptonim „Informatyka” (realizowanej w latach 1974–1990) wielokrotnie podkreśla się rywalizację pomiędzy USA a Japonią i rosnącą od początku lat 80. pozycję tej ostatniej na światowych rynkach. Istotnie u progu dekady oba państwa podzieliły się mniej więcej po połowie zaopatrywaniem światowego rynku pamięci operacyjnej (RAM), nie zostawiając niemal w ogóle miejsca konkurentom. Przy tym USA kontrolowały trzy piąte sprzedaży pamięci o pojemności 16 kB, zaś Japonia w identycznych proporcjach dominowała w obszarze pamięci nowocześniejszych – 64 kB⁸⁰. Jak przekonywał wywiad, w USA na ekspansję japońskiej technologii zareagowano utworzeniem konsorcjów: Semiconductor Research Corporation – zrzeszającego najważniejszych producentów z branży IT, tj. firmy IBM, DEC, Control Data Corporation, HP, In-

⁷⁸ *Ibidem*, Notatka służbowa dot. udziału niektórych naukowców belgijskich w realizacji programów badawczych wspólnoty europejskiej, Bruksela, 18 VII 1988, PDF, s. 115–116.

⁷⁹ AIPN, sygn. 02320/240, cz. 1, Notatka służbowa dot. zarysu luki technologicznej pomiędzy Polską a krajami zachodnimi w zakresie informatyki, Warszawa, 31 III 1983, PDF, s. 19–22.

⁸⁰ Zob. G. Monkiewicz, J. Monkiewicz, J. Ruskiewicz, *Zagraniczna polityka naukowo-techniczna Polski*, Wydawnictwo PAN – Ossolineum 1989, s. 154.

tel oraz Motorola, a także Microelectronics and Computer Technology Corporation. Rangi temu ostatniemu przedsięwzięciu nadawała też osoba dyrektora, którym w 1982 roku został były dyrektor NSA i wicedyrektor CIA admirał Bobby Ray Inman⁸¹. Na celowniku zespołu „Informatyki” znalazły się nie tylko firmy, lecz także uczelnie wyższe USA, w tym m.in. Cornell University Ithaca, Princeton University New Jersey czy Stanford University Center for Integrated System. W odniesieniu do Japonii z kolei przyglądano się bacznie postępom w pracach koncepcyjnych i doświadczalnych nad komputerami tzw. V-generacji (wyposażonymi w elementy sztucznej inteligencji), prowadzonymi na przykład w Institute for New Generation Computer Technology (ICOT)⁸². Część wysiłku operacyjnego skierowano na Bliżni Wschód, nie tyle z powodu wysokiego poziomu prac R&D w tym regionie, ile raczej z uwagi na tamtejsze, zasobne w petrodolary, rynki zbytu na amerykański sprzęt komputerowy, interesujący z kolei polskich odbiorców. Niektóre sprzyjające działalności inwestycyjnej kraje arabskie mogły stać się poza tym alternatywą dla austriackich czy dalekowschodnich szlaków przerzutowych, oferując możliwość prowadzenia działalności handlowej firmom kontrolowanym przez polski WNT. Na terenie Kuwejtu w ramach przedsięwzięcia „Informatyka” realizowano m.in. operację o kryptonimie „Arabian”, której szczegółów autor jednak nie ustalił⁸³.

Podobną – tj. analityczną – naturę, co „Informatyka” miała operacja „Nipgen” (1983–1990). Wśród zebranych w jej ramach danych znajdowały się m.in. orientacyjne kwoty wydatkowane na rozwój i dofinansowanie branży informatyki i elektroniki przez USA, Japonię, RFN, Francję, Wielką Brytanię czy całą ówczesną Wspólnotę Europejską. Na polskich specjalistów budżety te musiały działać deprymująco. Średnio bowiem w wymienionych krajach tylko na branżę IT przeznaczano rocznie po około pół miliarda dolarów. Dla porównania w Polsce na całą naukę we wszystkich sektorach (chemia, inżynieria, medycyna, elektronika, nauki społeczno-ekonomiczne itd.) wydano w 1985 roku 30 miliardów zł⁸⁴, co przy ówczesnej inflacji (15 proc.)

⁸¹ AIPN, sygn. 02320/296, t. 2, Ramowy plan pracy zespołu informatyki na lata 1986–1991, Warszawa, 24 VI 1986, PDF, s. 22. Por. http://en.wikipedia.org/wiki/Bobby_Ray_Inman, dostęp: 7 IV 2015.

⁸² *Ibidem*, Ramowy plan pracy zespołu informatyki wydz. VI. Dep. I MSW na lata 1987–1990, Warszawa, 31 VIII 1987, PDF, s. 28–30.

⁸³ *Ibidem*, Ramowy plan pracy zespołu informatyki na lata 1986–1991, Warszawa, 24 VI 1986, PDF, s. 24.

⁸⁴ *Rocznik Statystyczny GUS 1986 (rok XLVI)*, s. 105.

i czarnorynkowym kursie złotego do waluty amerykańskiej na poziomie ponad 600 zł za 1 USD⁸⁵ (oficjalnie – około 80 zł za 1 USD⁸⁶) równało się mniej więcej kwocie 50 mln dolarów (10 razy mniej niż w krajach OECD).

Coraz więcej uwagi poświęcano zaostrażającej się rywalizacji w trójkącie: USA – Japonia – EWG, wyodrębniając nieraz także Wielką Brytanię jako kolejnego samodzielnego gracza, rozwijającego swój własny (niezależny od ESPRIT) projekt – określany od nazwiska dyrektora British Telecom – Alvey's Programm. Pięcioletni budżet tego przedsięwzięcia opiewał na 350 mln funtów, z tego 200 mln pochodziło ze skarbu państwa, zaś 150 mln od zaangażowanych przedsiębiorstw prywatnych⁸⁷. W lipcu 1988 roku rezydentura londyńska raportowała w szyfrogramie do Centrali o „sprzedaży do Japonii pierwszego brytyjskiego superkomputera, który został wyprodukowany przez firmę komputerową z Bristolu «MEIKO»”. Dalej dowiadujemy się więcej szczegółów:

Superkomputer – pod nazwą „Computing surface” – może przetwarzać 2500 MIPS [*Million Instructions Per Second* – przyp. M.S.], czyli milionów instrukcji na sekundę [2,5 mld – przyp. M.S.] i posiada pamięć wewnętrzną [tj. RAM – przyp. M.S.]⁸⁸ o pojemności 128 MB. System jest stosunkowo tani – jego cena wynosi 2 mln USD. Dla porównania – amerykański superkomputer „CRAY YMP” przetwarza 1000 MIPS [1 mld – przyp. M.S.] i kosztuje 20 mln USD⁸⁹.

Mimo prób podejmowanych przez Wielką Brytanię niekwestionowanymi liderami na ekskluzywnym rynku tzw. superkomputerów zostali jednak Amerykanie i Japończycy. W superkomputery zostały wyposażone główne ośrodki akademickie, jak University of California San Diego, Princeton University, Cornell University czy University of Illinois. Rezydentura waszyngtońska raportowała w 1985 roku:

Grupa ekspertów z Białego Domu (tzw. *interagency group*), z inicjatywy i przy pomocy Pentagonu przygotowała projekt ustawy zabraniający naukowcom z państw Układu Warszawskiego i Chin, przebywającym na stażach w USA, korzystania z dostępu do superkomputerów⁹⁰.

⁸⁵ Za: D. Stola, *Kraj bez wyjścia...*, s. 482.

⁸⁶ Za: http://pl.wikipedia.org/wiki/Z%C5%82oty_dewizowy, dostęp: 7 IV 2015.

⁸⁷ AIPN, sygn. 02320/240, cz. 1, Notatka o stanie badań i rozwoju komputerów V generacji, Londyn, 25 II 1986, PDF, s. 109.

⁸⁸ *Słownik komputerów i internetu*, oprac. S.M.H. Collin, C. Głowiński, Warszawa 2000, s. 187 (*internal memory*).

⁸⁹ AIPN, sygn. 02320/240, cz. 1, Szyfrogram nr 6284 nadany 4 lipca 1988 r. z Londynu do Centrali, PDF, s. 236.

⁹⁰ AIPN, sygn. 02320/240, cz. 2, Informacja dot. propozycji ograniczenia naukowcom z KS dostępu do superkomputerów, Waszyngton, 19 VIII 1985, PDF, s. 227–228.

Z kolei – jak oceniano – najbardziej zaawansowana pod względem kształcenia kadr dla perspektywicznych sektorów informatyki i mikroelektroniki miała być RFN. Rezydentura WNT w Kolonii raportowała na ten temat:

Prognozy zakładają, że z ogółu zatrudnionych w RFN w końcu lat 80., 55% związanych będzie z omawianymi dziedzinami nauki i techniki. W celu odpowiedzialnego przygotowania społeczeństwa, podejmuje się aktualnie, m.in. w ramach akcji „Komputer i Kształcenie” (*Aktion Computer + Bildung*), przedsięwzięcia zmierzające do szerokiego wprowadzenia informatyki i elektroniki do programu szkolnictwa poprzez pociągnięcia promocyjno-protekcjonistyczne związane z bezpłatnym szkoleniem nauczycieli, bonifikatami przy zakupach sprzętu i aparatury oraz przez stwarzanie warunków dla bliższego kontaktu firm elektronicznych ze szkołami. [...] W zakresie bezpośredniego finansowania, lub dofinansowania badań zmierzających do opracowania i rozwoju nowych technologii największe sumy przeznaczono na: submikroelektronikę: 600 mln DM, robotronikę: 530 mln DM, mikroelektronikę 320 mln DM. [...] Porównania Siemensu wykazują, że wydatki tej firmy na rozwój nowych technologii w odniesieniu do globalnych obrotów przewyższają o 1/3 wydatki IBM i są wyższe od wydatków Hitachi⁹¹.

Ewidentnie większość opinii zgromadzonych w aktach sprawy „Nipgen” pochodziła ze źródeł otwartych, ewentualnie z kontaktów półoficjalnych, rzadko natomiast natrafiamy tu na informacje agencjonalne. Bez wątplenia ważnym źródłem wiedzy dla oficerów zagranicznych rezydentur wywiadu przez całe lata 80. były mnożące się z roku na rok kongresy, sympozja, konferencje, zwłaszcza zaś jednak wystawy producentów z branży IT organizowane w Europie, na kontynencie północnoamerykańskim oraz na Dalekim Wschodzie.

Stanowiska i ekspozycje na międzynarodowych targach zwiedzano, występując z reguły pod legendą pracowników polskich placówek dyplomatycznych, na przykład Biura Radcy Handlowego, ewentualnie pod przykryciem polskich handlowców i menedżerów gospodarki narodowej, na przykład dyrektorów zjednoczeń i przedsiębiorstw handlu zagranicznego odpowiedzialnych za sprzęt komputerowy. Wśród odwiedzanych imprez znalazły się m.in.: kongres International Federation for Information Processing w Paryżu we wrześniu 1983 roku, sympozjum Fifth Generation and Super Computers zorganizowane przez Holenderskie Towarzystwo Informatyków w Rotterdamie w grudniu 1984 roku, wystawa „Comdex” w Tokio w marcu 1985 roku zorganizowana przez Japończyków przy współudziale Taipei

⁹¹ *Ibidem*, Notatka informacyjna w sprawie informatyki i elektroniki w RFN, Kolonia, 2 IV 1984, PDF, s. 110–113.

Computer Association, Hong-Kong Computer Federation oraz Singapore Federation of Computer Industry. Kolejnym miejscem penetracji były targi Europe Software-85 odbywające się w maju w Utrechcie, wystawa komputerowa Logic-86 zainaugurowana również w maju, tym razem w Zurychu oraz towarzyszące jej seminarium na temat nowoczesnych zabezpieczeń IT pod nazwą Sicherheit-86 czy w końcu IX edycja Personal Computer Show zwołana do Londynu we wrześniu 1986 roku.

Każdorazowo oficerowie starali się nawiązać kontakty, wysondować możliwości pozaembargowych zakupów, przynajmniej zaś zdobyć foldery reklamowe, prospekty i inne materiały dotyczące firm i oferowanych przez nie produktów. W przypadku udziału w konferencjach, starano się zanotować treść co ciekawszych wykładów⁹².

ANALIZY – KRAJE WSCHODZĄCE

Oprócz Europy Zachodniej, USA i Japonii najwięcej informacji w paśmie Wydziału VI płynęło do Centrali wywiadu z Indii. Przykładowo w styczniu 1987 roku rezydentura w New Dehli informowała o perturbacjach związanych z planowanym przez władze indyjskie zakupem komputera Cray model XMP/24, amerykańskiej firmy Cray Research Inc., wyposażonego w procesor zdolny do wykonywania 600–800 Mega Flops (*Floating point Operations Per Second*), tj. 600–800 milionów tzw. operacji zmiennoprzecinkowych na sekundę i wyposażonego w ferrytową pamięć operacyjną o pojemności 32 MB. Maszyna miała być przeznaczona początkowo na potrzeby cywilne (pomiar monsunów, badania struktur molekularnych, krytalografia), a w późniejszym okresie na potrzeby obronności oraz kontroli reaktorów atomowych⁹³. W kwietniu tego samego roku na-

⁹² Przykładowo wizytujący Fifth Generation and Super Computers oficer rezydentury wywiadu w Hadze zarejestrował na taśmie magnetycznej (zapewne w sposób niejawny) i przesłał pocztą dyplomatyczną do kraju następujące wystąpienia: „New Computer Architectures and DARPA” (dr R. Kahn, Defence Advanced Research Projects Agency), „Super Computers, Vector Processing and Applications” (Sindey Fernbach, Alamo USA), „Logic, Knowledge and Programming” (Maarten van Emden, University of Waterloo, Canada), „Exploratory Computational Architecture Research in IBM” (Fred Ris, IBM Thomas Watson Research Center, USA), „Panel discussion on National and Super-national Policies” (A.E. Pannenberg, Philips). Oficer dodał też z pewną irytacją: „Wykłady Japończyków w ogóle skasowałem, gdyż mówili językiem (rzekomo angielskim) zupełnie nie zrozumiałym dla zebranych”. AIPN, sygn. 02320/240, cz. 1, Notatka służbowa dot. Fifth Generation and Super Computers, Haga, 14 I 1985, PDF, s. 158–162.

⁹³ AIPN, sygn. 02320/240, cz. 1, Notatka dot. zakupu w USA Super komputerów Cray przez Indie, N. Dehli, 19 I 1987, PDF, s. 170–173.

desłano do Polski charakterystykę indyjskiego Narodowego Centrum Informatyki (*National Informatics Centre*), odpowiedzialnego za budowę lokalnych i regionalnych komputerowych sieci abonenckich (internet). Meldowano m.in.:

Jedną z najważniejszych funkcji NIC jest wprowadzenie w użycie sieci opartych na technice komputerowej, w celu wypracowania ekonomicznego przepływu informacji pomiędzy urzędami państwowymi, a także społeczeństwem [sic!]. Jak dotąd sercem tej instytucji był duży dysk komputerowy CYBER CDC 170/730 zainstalowany w maju 1980 r. przy wsparciu ONZ. System jest połączony z 60-ma wzajemnie sprzężonymi terminalami i 12-ma mini-komputerami. NIC ma swoje regionalne oddziały w Bombaju, Madrasie i Kalkucie. Sieć zwana NICNET ma obecnie 1000 użytkowników, z których 75% to urzędy centralne i instytucje państwowe⁹⁴.

W innej notatce z tego samego okresu odnajdujemy wnikliwy opis struktury organizacyjnej oraz obszarów aktywności indyjskiego ministerstwa elektroniki (Departament of Electronics, DOE):

Praca DOE organizowana jest w grupach asortymentowych. Grupy te są odpowiedzialne za rozwój określonych dziedzin przemysłu elektronicznego [...]: Computers and Control Instrumentation, National Informatics Centre, Communications, Consumer Electronics, Components, Test and Measuring Instruments, Capital Goods⁹⁵.

W zakres zainteresowania wywiadu wchodziły ponadto przedsiębiorstwa państwowe powiązane z DOE (np. Semi-Conductor Complex Ltd.), a także inne organizacje i instytuty badawcze (np. National Centre for Software Technology).

W latach 80. przyczółki WNT zaczęły powstawać w Azji Południowo-Wschodniej, w tym m.in. na terenie tzw. tygrysów azjatyckich. Największą rolę z punktu widzenia pozaembargowego transferu technologii do Polski odegrać jednak miała Malezja⁹⁶. Kraj ten wykorzystywany był do nielegalnego przetrzymania sprzętu z krajów sygnatariuszy Cocom na obszar radzieckiej strefy wpływów, w tym do Polski już w połowie lat 70. Zresztą szlak ten przetarto być może jeszcze wcześniej. Ze sprawozdania rezydentury wywiadu uplasowanej w MPM za 1975 rok odnotowano m.in. „odzyskanie skonfisko-

⁹⁴ *Ibidem*, Notatka dot. Narodowego Centrum Informatyki, N. Dehli, 10 IV 1987, PDF, s. 180–183.

⁹⁵ *Ibidem*, Notatka dot. Departamentu of Electronics, N. Dehli, 14 IV 1987, PDF, s. 184–187.

⁹⁶ R. Lindsey, *Some Losers in Silicon Walley said to find wealth in spying*, Special to the New York Times, ProQuest document link, s. 3–5.

wanej przesyłki w Malezji wartości 383 tys. dolarów zamykającej dostawy urządzeń do linii epsilon⁹⁷. W analizie z początku 1989 roku naczelnik Wydziału VI stwierdzał zaś:

Odrębny problem dla organów kontrolnych COCOM stanowią kraje azjatyckie basenu Oceanu Spokojnego (Korea Południowa, Singapur, Tajwan, Tajlandia, Malezja). Z formalnego punktu widzenia kraje te nie są sygnatariuszami COCOM, w związku z czym trudno jest egzekwować przepisy embargowe. Wykorzystują one tę sytuację, aktywizując obroty z KS-ami (krajami socjalistycznymi), głównie w zakresie sprzętu komputerowego i komponentów elektronicznych. Szczególnie godny uwagi jest teren Malezji, gdzie znajduje się bardzo duża ilość składów i magazynów czołowych firm japońskich. Stanowi to znakomity teren przerzutowy nielegalnych transakcji embargowych⁹⁸.

Z kolei w szyfrogramie rezydentury paryskiej nadanym do kraju 10 maja 1988 roku, czytamy na temat planów Cocom:

W dyskusjach nad nową listą technik embargowych powołano się na fenomen polskiego importu prywatnego sprzętu komputerowego z Azji Płd.-Wsch. (Tajwan, Singapur, Malezja). Zakupy te uznano za jedno z podstawowych źródeł przepływu współczesnych technik i technologii z zakresu mikroprocesorów na teren bloku komunistycznego⁹⁹.

Jednak Amerykanie sukcesywnie i metodycznie odcinali kolejne źródła zaopatrzenia. Na początku lat 80. do większej kooperacji przy uszczelnieniu granic namówiono władze Austrii i Szwecji, krajów uchodzących wcześniej za eldorado dla czarnorynkowych transakcji. Wówczas łożyska korytarzy przemytniczych przesunęły się do basenu Morza Śródziemnego (Cypr, Grecja), zwłaszcza jednak na Daleki Wschód. Już jednak od połowy dekady lat 80. Waszyngton zaczął wywierać coraz efektywniejsze naciski również na kraje tego ostatniego regionu, domagając się przykręcenie śruby¹⁰⁰.

Jak wynikało z przekazanych Polsce przez wywiad radziecki informacji jeszcze jesienią 1988 roku – mimo wszechogarniającego odprężenia w relacjach Wschód–Zachód – Amerykanie chcieli utrzymać twardy kurs embarga. Jakkolwiek byli gotowi na pewne ustępstwa w stosunku do krajów EWG, dla których stymulowane przez Wa-

⁹⁷ AIPN, sygn. 01789/221, Sprawozdanie z działalności Zespołu Doradców Ministra za rok 1975, Warszawa, 3 I 1976, PDF, s. 139.

⁹⁸ AIPN, sygn. 02320/21, t. 1, Naczelnik Wydziału VI Dep. I do Naczelnika Wydziału II SUSW w Warszawie, Warszawa, 15 II 1989, PDF, s.103–106.

⁹⁹ *Ibidem*, Szyfrogram nr 4339 z Paryża do Centrali, 10 V 1988, PDF, s. 161–162.

¹⁰⁰ F. Dittmann, *Microelectronics under Socialism*, w: *Tensions of Europe/Inventing Europe*, Working Paper 2010, nr 17, s. 5–8.

szyngeon restrykcje handlowe były coraz bardziej irytujące, bo kosztowne (rezygnacja z chłonnego rynku zbytu za „żelazną kurtyną”), to jednocześnie starali się wciągnąć w orbitę jurysdykcji Cocom kraje dotychczas uchodzące dla ZSRR za swoiste enklawy wolności i zarazem dziury w amerykańskiej tarczy antyeksportowej. „Przyjaciele radzieccy” informowali Polaków:

Oprócz tego USA starają się rozszerzyć procedurę kontroli eksportu na szereg państw neutralnych i rozwijających się (Austrię, Szwecję, Szwajcarię, Indie, państwa ASEAN-u [Association of South-East Asian Nations – przyp. M.S.]). W związku z tym na podstawie postanowień sesji Cocom przeprowadzonej w styczniu 1988 r. jest opracowywany program działań dla zwiększenia kontroli nad eksportem produktów zawierających nowoczesne technologie z nowych, gospodarczo rozwiniętych państw rejonu Azji [...] do państw socjalistycznych¹⁰¹.

ZAKUPY – SPEKTRUM

W latach 70. i 80. Wydział III/VI zarejestrował około czterystu operacji różnego typu. Szacunkowo co najmniej połowa z nich, maksymalnie zaś nawet trzy czwarte, to zadania dla przemysłu dotyczące zakupów konkretnych technologii bądź to w formie dostarczenia dokumentacji techniczno-konstrukcyjnej, w celu skopiowania elementów linii produkcyjnej w Polsce, bądź w postaci przeszmuglowania do kraju urządzenia (jednego lub większej liczby egzemplarzy), aby móc wykorzystać go w pracy administracji państwowej (w tym MSW), w przemyśle lub w nauce. Kilkadziesiąt zadań zostało wycofanych na życzenie zleceńodawcy z powodu przeterminowania lub z powodu braku przydziałów dewizowych¹⁰², lub też zakończyło się niepowodzeniem z różnych innych przyczyn.

Wśród zdobyczy lat 80. związanych z wytwarzaniem sprzętu komputerowego wymienić można dokumentację technologiczną przygotowania magnezów anizotropowych z ferrytu baru i ferrytu strontu (zadanie „Febar”), urządzenie do tzw. geterowania laserowego, czyli uszlachetniania struktur półprzewodzących, amerykańskiej firmy Quantronix (zadanie „Quantex”), czy też oprogramowanie do projektowania układów scalonych SL-2000 (przeznaczone dla syste-

¹⁰¹ AIPN, sygn. 02320/21, t. 1, Tłumaczenie z rosyjskiego, notatka nr 1605 z dnia 28 X 1988 dot. zmian w polityce Cocom, b.p., PDF, s. 198–199.

¹⁰² Zob. na przykład zadanie „Dexer”, dotyczące sprowadzenia sondy czterostrzowej do oceny jakości układów scalonych z możliwością naprawiania masek firm Omnimap 1110 i Pometrix z USA. AIPN, sygn. 01911/205.

mów komputerowych DEC VAX) firmy Silvar Lisco z USA (zadanie „Kraft”) ¹⁰³.

Kolejną istotną kategorią przemytu były sterowniki procesów przemysłowych. Przykładowo w ramach operacji o kryptonimie „Rister” sprowadzono do kraju konsolę (pulpit) sterowania procesami przemysłowymi typu PLS-511 firmy Eberle z RFN, wykorzystywaną wówczas m.in. w amerykańskich promach kosmicznych typu Shuttle, wraz z instrukcją i dokumentacją techniczną ¹⁰⁴. Operacja „Sysdek” przyniosła natomiast, bezkosztowo dodajmy, sprowadzenie do kraju oprogramowania systemowego i użytkowego do komputera PDP-11 firmy DEC ¹⁰⁵. Beneficjentem tych zdobyczy był, oprócz cywilnego sektora badawczo-rozwojowego, także Zarząd II Sztabu Generalnego WP (wywiad wojskowy). W tym miejscu warto wskazać na pionierskie badania prowadzone nad wywiadem wojskowym PRL przez Sławomira Cenckiewicza. W nie do końca przekonującej opinii tego historyka, wywiad cywilny posiadał daleko większe sukcesy w zdobywaniu technologii wojskowych niż Zarząd II ¹⁰⁶. Ten ostatni był za to, jak udowadnia to na przykładach Przemysław Gasztold-Seń, skoncentrowany na handlu bronią ¹⁰⁷. W świetle obecnego stanu badań trzeba zatem orzec, że „wojskowi” oddali pole WNT kolegom z cywila, nie próbując rywalizować ¹⁰⁸.

Z kolei przedsięwzięcie opatrzone kryptonimem „Abonent” spowodowało przemycenie dokumentacji sprzętowej oraz oprogramowania punktu abonenckiego IBM 8100 na potrzeby implementacji RIAD w PRL ¹⁰⁹. Do cywilnego sektora adresowane były działania dotyczące problematyki łączności cyfrowej o kryptonimach „Frehop” (technologia transmisji szerokopasmowej) i „Ruten” (transmisja światło-

¹⁰³ AIPN, sygn. 01593/435; AIPN, sygn. 01824/195; AIPN, sygn. 01824/197.

¹⁰⁴ AIPN, sygn. 02320/235, Gen. Władysław Pożoga do Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego tow. inż. Janusza Maciejewicza, Warszawa, 9 I 1987, PDF, s. 12.

¹⁰⁵ Były to systemy operacyjne IAS/RES, RSX-11M V4.0., RT-11 V4.0., REX DECnet Phase III, a także translatory języków programowania DEC Fortran IV Plus, Fortran 77, Coral 66, oraz Basic Plus 2.

¹⁰⁶ Zob. S. Cenckiewicz, *Długie ramię Moskwy. Wywiad wojskowy Polski Ludowej 1943–1991 (uprowadzenie do syntezy)*, Poznań 2011, s. 237–241.

¹⁰⁷ Zob. P. Gasztold-Seń, *Międzynarodowi terroryści w PRL – historia niewymuszonej współpracy*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2013, nr 21, s. 275–315.

¹⁰⁸ *Nota bene* w obliczu asymetrii badań nad KGB i GRU na niekorzyść tej ostatniej służby, również w odniesieniu do ZSRR można by sformułować podobny wniosek, tj. o dominacji służb cywilnych w prowadzeniu wywiadu naukowo-technicznego. Por. Ch. Andrew, W. Mitrochin, *Archiwum Mitrochina. KGB w Europie i na Zachodzie*, przeł. M.M. Brzeska, R. Brzeski, Warszawa 2001, m.in. s. 354–358, 401–410.

¹⁰⁹ AIPN, sygn. 01593/834; AIPN, sygn. 02094/24.

wodowa)¹¹⁰. Pierwszą z wymienionych operacji realizowano przede wszystkim na potrzeby Wydziału XV Departamentu I (odpowiedzialnego za technikę operacyjną), druga prowadzona była przez Wydział VI w porozumieniu z nowo utworzonym w 1987 roku Wydziałem IV WNT odpowiedzialnym za kontakty z przemysłem. Oba zadania związane były z pracami naukowymi prowadzonymi wówczas m.in. w Instytucie Telekomunikacji Politechniki Warszawskiej i w Instytucie Łączności w Warszawie. W 1989 roku podjęto się w wywiadzie zbierania informacji o zagranicznych usługodawcach telekomunikacyjnych zabiegających o wejście na znajdujący się *in statu nascendi* polski rynek telefonii komórkowej, w tym o amerykańskim International Mobile Communications¹¹¹ oraz hiszpańskim Alcatel¹¹².

Jak zaznaczono już wyżej klientami zleceń dotyczących przerzutu gotowych urządzeń, nie zaś dokumentacji techniczno-konstrukcyjnej, były często komórki organizacyjne MSW. Na potrzeby Wydziału XVIII Departamentu I (archiwum i ewidencja wywiadu) sekcja informatyki przesmuglowała do kraju komputer osobisty IBM PC wraz z oprogramowaniem (krypt. „IBMPC”), zaś dla Biura „A” MSW (odpowiadającego za łączność szyfrową, kryptografię i kryptoanalizę), kosztem 6 tys. USD i 21 tys. DM, „zorganizowano” komputer osobisty amerykańskiej firmy Memotech RS-128/MTX 512 z urządzeniami peryferyjnymi, w tym m.in. monitorem japońskiej firmy NEC (krypt. „Holder”). Komputer PDP 11/73 DEC wraz z osprzętem DEC oraz HP (monitory, oprogramowanie, drukarka laserowa i in.) zakupiono też za niebagatelną zresztą kwotę 200 tys. USD dla Centrum Naukowo-Produkcyjnego MERA-STER w Katowicach (krypt. „Pister”). Z kolei w toku sprawy „Dekwa”, przesmuglowano do kraju zarejestrowaną na taśmach magnetycznych dokumentację sprzętową dla 32-bitowych systemów minikomputerowych VAX-11 firmy DEC¹¹³.

Odrębny blok zadań, realizowanych dla MSW, tworzyły technologie kontrwywiadowczej ochrony danych, a także ofensywna technika operacyjna (np. urządzenia rejestrujące audio-wideo). Przykładowo sprawa „Ulot” dotyczyła nowoczesnych sposobów zabezpieczania systemów komputerowych (stanowisk abonenckich, urządzeń peryfe-

¹¹⁰ AIPN, sygn. 02320/564; AIPN, sygn. 02320/577.

¹¹¹ Szczegóły oferty zob. AIPN, sygn. 02320/296, t. 2, IMC Proposal to build, own and operate a cellular telephone system in Poland, PDF, s. 237 *passim*.

¹¹² Szczegóły oferty zob. *ibidem*, Situacion de los proyectos de Alcatel Standard Electrica en Polonia, PDF, s. 318 *passim*.

¹¹³ AIPN, sygn. 02320/204; AIPN, sygn. 01929/29; AIPN, sygn. 01591/479; AIPN, sygn. 01593/835.

ryjnych, przewodów *etc.*) przed tzw. emisją ujawniającą pola elektromagnetycznego, w wyniku której dane przetwarzane przez komputer i urządzenia peryferyjne (monitory, drukarki) w postaci sygnałów elektrycznych i radiowych mogły być przechwycone w eterze (tzw. system TEMPEST). Beneficjentem miało być Biuro „A” MSW, a w dalszej perspektywie także MON, MSZ i Ministerstwo Handlu Zagranicznego (operacja „Ulot”)¹¹⁴. Z kolei Departament Techniki MSW zlecił Wydziałowi VI zakup – jak się potem okazało nieobjętych embargiem – minisilniczków typu BBU3R firmy Sankyo, wykorzystywanych w technice operacyjnej (szczegóły nie są znane). Zadanie to wykonano na terenie Japonii (operacja „Busan”), zakupując testową transzę dziesięciu sztuk tych urządzeń, przy czym w przyszłości – już kanałami oficjalnymi przez PHZ UNITRA – zamierzano nabyć ponad 1000 sztuk¹¹⁵. W Austrii, w ramach operacji „Dekoder”, zakupiono dla Departamentu Techniki różne podzespoły mikroelektroniczne, w tym: filtry akustyczne fali powierzchniowej firmy Toyo Communication oraz tunery, modulatory i głowice firmy Mitsumi Electric. Zapotrzebowanie to uzasadniano koniecznością modernizacji i miniaturyzacji sprzętu techniki operacyjnej¹¹⁶. Podobny charakter miało zlecenie o kryptonimie „Minimo”, pochodzące od radio-kontrwywiadu MSW (Biuro RKW), gdzie zresztą pośrednim klientem był także Zarząd II Sztabu Generalnego WP. Tym razem Wydział VI zdobył dokumentację technologiczną embargowych urządzeń pelengacyjnych¹¹⁷ firm AEG-Telefunken, Solartron i Enertec¹¹⁸.

Oprócz własnych operacji polski WNT kooperował również z pozostałymi służbami wywiadowczymi państw Układu Warszawskiego¹¹⁹.

¹¹⁴ AIPN, sygn. 02320/297, t. 1-2.

¹¹⁵ AIPN, sygn. 01593/434.

¹¹⁶ AIPN, sygn. 01929/28.

¹¹⁷ To jest umożliwiających identyfikację źródła emisji sygnału radiowego. Nadzór pelengacyjny prowadzony był m.in. na potrzeby Departamentów II (kontrwywiad) i III (inwigilacja opozycji) MSW w celu wykrycia stacji nadawczych obcych wywiadów na terenie kraju, a także identyfikacji nielegalnych rozgłośni radiowych opozycji solidarnościowej. Szerzej na temat tej ostatniej kwestii zob. G. Majchrzak, *Radio „Solidarność”. Niezależna działalność radiowa pod szyldem „Solidarności” 1980–1989*, w: *NSZZ Solidarność 1980–1989*, t. 2: *Ruch społeczny*, red. Ł. Kamiński i G. Waligura, Warszawa 2010, s. 384–452 (na temat udziału RKW zob. s. 420).

¹¹⁸ Mobiles Funkaufklärungssystem 9600, DF-AK 1206 VUZ, Radio Surveillance Network Minimo 9500, Measuring Receiver Minilock 6900A, Radio Communication Test Set Stabilock 4040. AIPN, sygn. 02176/14, t. 1–4.

¹¹⁹ Szczegółowo na temat wymiany informacji z ZSRR i NRD zob. M. Sikora, *Zakres zainteresowania radzieckiego wywiadu naukowo-technicznego w okresie rządów Michaiła Gorbaczowa. Z perspektywy wymiany informacji wywiadowczej pomiędzy MSW PRL i KGB ZSRR*, „Przegląd Bezpieczeństwa Wewnętrznego” 2015, nr 12 (7), s. 66–87; *idem*, *Wspierając*

Z Hauptverwaltung Aufklärung (wywiad cywilny enerdowskiej Stasi) Polacy uzyskali na przykład dokumentację języka programowania wyższego rzędu ADA, wykorzystywanego na potrzeby USA i NATO, oraz języka Jovital, stosowanego przez US Air Force¹²⁰, a także pakiet oprogramowania użytkowego DECNET/E V.2.0. uruchomiony następnie przez Polaków na komputerze PDP-11 (sprawa „Dekus”). Z kolei na przełomie 1989 i 1990 roku w ramach operacji „Deram” Wydział VI zakupił na czarnym rynku za kwotę około 50 tys. USD objętą embargiem pamięć dynamiczną DRAM CMOS o pojemności 1 MB, którą następnie, po zrefundowaniu kosztów, przekazano HVA¹²¹.

Od typowo „komputerowych” zagadnień odbiegała bez wątpienia operacja „TAH”, której celem było dotarcie do dokumentacji konstrukcyjnej sztucznego serca (*Totally Artificial Heart*). Zleceniodawcą był Zarząd T KGB, który pokrył koszty związane z agenturalnym przejęciem technologii. Dokumentację zdobyła osoba prowadzona przez polski wywiad na terenie Włoch i posiadająca dostęp do tamtejszego ośrodka badawczego, w którym prowadzono prace nad TAH¹²². Radziecki partner zainteresowany był też technologią wytwarzania półprzewodnikowych elementów głowic detektorów promieniowania podczerwonego (termowizji), stosowanych m.in. przez amerykańskie firmy EPITAXX Inc. i FLIR Systems Inc. Polski wywiad przesłał Rosjanom dokumentację technologiczną wytwarzania detektorów na bazie antymonku indu, pochodzącą z tej pierwszej firmy i oferował możliwość zakupu wzorcowego egzemplarza systemu dalekiego widzenia i detekcji FLIR (*Far Looking Infrared*) w wersjach 2000A lub 2500A wraz z dokumentacją instalacyjno-serwisową drugiej z wymienionych firm, lecz jedynie w przypadku uzyskania zapewnienia o refundacji kosztów w wysokości niespełna 200 tys. USD. Na transakcji tej skorzystać miało też prawdopodobnie Polskie Centrum Optyki. Finał tego przedsięwzięcia o kryptonimie „Detir” jest jednak niejasny¹²³.

(tłamszona) naukę. Współpraca Departamentu I MSW z Hauptverwaltung Aufklärung MfS w zakresie tajnego pozyskiwania nowych technologii dla przemysłu PRL i NRD w latach 1980–1989, w: Materiały z konferencji pt. *Ideologiczna współpraca. Władze wobec środowisk opiniotwórczych w Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej i Niemieckiej Republice Demokratycznej*, Szczecin 18–19 XI 2014 r., publikacja planowana do druku w 2016 r.

¹²⁰ AIPN, sygn. 02320/240, cz. 2, Notiz nr 37/83 – DDR, Berlin, 17 XI 1983, PDF, s. 85–87.

¹²¹ AIPN, sygn. 01592/474; AIPN, sygn. 02110/51.

¹²² AIPN, sygn. 02320/234.

¹²³ AIPN, sygn. 02320/569.

Dla ZSRR uzyskano też dokumentację techniczną sztucznego satelity „Oskar-10”, wynoszonego na orbitę przez francuską rakietę „Ariane”, w ramach zachodnioeuropejskiego programu kosmicznego „Amsat”¹²⁴.

ZAKUPY – FINANSOWANIE

Jakkolwiek zakupy dokonywane przez wywiad w dłuższej perspektywie pozwalały zaoszczędzić roboczogodziny (czy raczej osobolata) w polskim sektorze elektroniki i informatyki (prace badawczo-rozwojowe i wdrożeniowe), to jednak w momencie ich dokonywania wiązały się z potężnymi wydatkami. Było to tym dotkliwsze dla budżetu krajowego, że PRL cierpiała na chroniczny deficyt dewiz, niezbędnych przede wszystkim do obsługi zagranicznych długów zaciągniętych w latach 70. w tzw. Klubie Paryskim i Klubie Londyńskim¹²⁵.

Teoretycznie nielegalne, bo omijające embargo, zakupy finansowane były przez zainteresowane podmioty, zwłaszcza ministerstwa branżowe, ze środków, które zostały zagwarantowane w ich budżetach w segmencie importu, ewentualnie badań i rozwoju. Było to zatem stosunkowo przejrzyste rozwiązanie. Część środków wydawano na oficjalny import dóbr, coraz rzadziej zaś od końca lat 70. na zakup licencji, pozostała zaś część wędrowała przez konta MSW (w niektórych przypadkach przez konta central handlu zagranicznego) do oferentów na czarnym rynku lub po prostu do agentów, którzy wykradali i sprzedawali Polsce gotowe produkty (*hardware, software*) wraz z dokumentacją techniczną albo technologię ich wytwarzania (zwłaszcza w zakresie elektroniki).

Powierzchniowa analiza dokumentów wszystkich pionów WNT pozwala wysnuć wniosek, że Wydział III Zarządu VII Departamentu I, potem zaś jego sukcesor Wydział VI Departamentu I, obracał największymi – spośród wszystkich czterech merytorycznych pionów WNT – środkami finansowymi, przeznaczonymi na zakupy czarnorynkowe i wynagradzanie agentów. W obrębie kompetencji tego wydziału zaś największe sumy wydatkowane były na elektroniczne komponenty systemów komputerowych. Przez pierwsze sześć lat funkcjonowania rezydentury w MPM (tj. 1971–1976) na tajny zakup

¹²⁴ AIPN, sygn. 02110/52.

¹²⁵ Zob. szerzej I. Zloch-Christy, *Debt Problems of Eastern Europe*, Cambridge University Press, New York – New Rochelle – Melbourne – Sydney 2011.

podzespołów oraz linii produkcyjnej MOS/LSI (półprzewodniki) i TTL (maski układów scalonych), a także technologii wytwarzania tzw. ciekłego kryształu (stosowanego masowo od lat 90. w wyświetlaczach LCD) i inne (np. zakup komputera DEC PDP-15, zakup mikroprocesora Intel 8080) wydano ponad 20 mln USD¹²⁶.

Pogłębiający się w drugiej połowie lat 70. kryzys gospodarczy oraz wydarzenia społeczno-polityczne w kraju w 1980 roku nie pozostały bez wpływu na kondycję wywiadu. Wzrost aktywności, a nawet inflację zadań obserwujemy ponownie począwszy od roku 1984, kiedy to strumień dokumentacji i urządzeń czołowych firm amerykańskich (zwłaszcza DEC i IBM) ponownie zaczął wartko płynąć do Warszawy, a stąd do ośrodków badawczo-rozwojowych, instytutów i zakładów produkcyjnych w całym kraju, w których uruchamiano różne polskie klony techniki zachodniej, jak np. minikomputer SM-44, czy monitory MERA-79200¹²⁷.

Kwoty płacone za technologie w poszczególnych transakcjach wywiadowczych, których w latach 1982–1990 (wiosna) w dziedzinie szeroko rozumianej elektroniki, informatyki i telekomunikacji mogło być kilkadziesiąt, wahały się od kilku tysięcy USD do kilkuset tysięcy USD. Należy pamiętać o tym, że również technologie otrzymywane od bratnich służb wiązały się niejednokrotnie z koniecznością rekompensaty poniesionych przez te służby kosztów operacyjnych. Przykładowo w trzecim kwartale 1987 roku Wydział VI WNT PRL otrzymał od kolegów z branży elektroniczno-informatycznej z CSSR embargowe oprogramowanie służące do projektowania i symulowania układów scalonych VLSI do komputerów typu DEC VAX 11/750¹²⁸. Zaksięgowany na koncie Wydziału VI wydatek tylko na poczet wspomnianego programu firmy Silvar-Lisco wynosił 223 tys. USD¹²⁹.

¹²⁶ AIPN, sygn. 01789/211, Notatka służbowa dot. aktualnego stanu ważniejszych zadań resortu przemysłu maszynowego realizowanych przez służbę wywiadowczą MSW, Warszawa, 8 IX 1976, PDF, s. 200; *ibidem*, Uwagi wyjaśniające hasła z notatki służbowej z dn. 23 III 1977 r., PDF, s. 218.

¹²⁷ Zob. AIPN, sygn. 02320/419, t. 2 [Sprawozdania roczne zespołu doradcy ministra HiPM za lata 1984–1987], PDF, s. 221–235, 236–244, 130–139; *ibidem*, t. 1, PDF, s. 18–28.

¹²⁸ W szczególności były to: program SL-2000 Silvar-Lisco 5.0. (wartość rynkowa 300 tys. USD), kompilator krzemowy Icewater (wartość rynkowa 100 tys. USD), system operacyjny dostosowany do obsługi sieci lokalnej UNIX (30 tys. USD). AIPN, sygn. 02320/570, Notatka służbowa dot. materiałów otrzymanych od Służby Wywiadu ČSSR, Warszawa, 19 X 1987, PDF, s. 83–84.

¹²⁹ Por. *ibidem*, Sprawozdanie z realizacji zadań zakupowych zatwierdzonych przez MZD i finansowanych z rachunku „TH – Interhandel” nr 374-1516-787 wg stanu na dzień 30 września 1987 r., Załącznik, b.d., k. 86–88.

Począwszy od kwietnia 1986 roku a skończywszy na lutym 1989 roku na tajne konto Wydziału VI Departamentu I tylko z tytułu realizacji zadań na rzecz NPCP CEMI wpłynęło 17 mln USD. Z kwoty tej w omawianym czasie wydano prawie 12 mln USD¹³⁰.

KONKLUZJA

Począwszy od odprężenia na arenie międzynarodowej na przełomie lat 60. i 70. polski wywiad, podążając zresztą śladem radzieckiego wzorca, radykalnie rozbudował pod względem kadrowo-organizacyjnym gałąź odpowiedzialną za naukę i technikę. Efektem intensyfikacji działań na tym kierunku było wykształcenie się silnej zależności pomiędzy polskim sektorem badawczo-rozwojowym oraz przemysłem z jednej strony i potencjałem operacyjnym wywiadu z drugiej. Już od pierwszej połowy lat 70. dominującą dziedziną tej współpracy stał się transfer technologii z zakresu informatyki i mikroelektroniki. To właśnie te branże bowiem dotknięte zostały najbardziej amerykańską polityką embarga prowadzoną wobec państw RWPG, a zwłaszcza ZSRR.

Uzależnienie polskiej gospodarki od działań nielegalnych w świetle międzynarodowego prawa handlowego oraz patentowego, tj. szmuglowania urządzeń, wykradania tajemnic gospodarczych i kopiowania rozwiązań konstrukcyjnych, rosło z każdym rokiem, zwłaszcza jednak radykalnie zwiększyło się po zaostrzeniu przez USA i Cocom restrykcji ekonomicznych wobec ZSRR i Polski w latach 80. Wraz z narastającą rywalizacją pomiędzy USA, EWG i krajami Dalekiego Wschodu o globalne rynki *hardware* i *software* wzmożła się także analityczna aktywność wywiadu PRL. Zaczął on teraz baczniej przyglądać się szeroko rozumianej polityce w zakresie IT, uprawianej w poszczególnych wysoko rozwiniętych krajach świata, oraz śledzić globalną dyfuzję trendów zastosowań komputerowych. O rozumieniu przez wywiad nadrzędnego znaczenia komputeryzacji (informatyzacji, elektronizacji, automatyzacji produkcji *etc.*) dla nauki i przemysłu, w porównaniu z pozostałymi kluczowymi sektorami (chemia, energetyka, metalurgia), świadczą kwoty pieniędzy przepływające przez wy-

¹³⁰ Zakupiono m.in. trzy testery uniwersalne typu „Sentry 10” firmy Fairchild-Schlumberger (3,7 mln USD); urządzenie do kontroli masek „KLA – 238” (3,2 mln USD); sześć sztuk urządzeń do centrowania i naświetlania masek „Canon PLA – 501FA” (2,4 mln USD); dwa urządzenia do trawienia plazmowego typu „GIR – 260” (1,7 mln USD). *Ibidem*, Sprawozdanie z realizacji zadań zakupowych dla NPCP „CEMI” – zatwierdzonych przez MZD i finansowanych z rachunku „TH – Interhandel” nr 374-1516-787, b.d., k. 121-122.

wiad do zachodnich agentów mających dostęp do nowinek technologicznych lub produktów embargowych.

Kto był beneficjentem operacji wywiadu? Odpowiedź na to pytanie pozostanie dyskusyjna z uwagi na olbrzymie trudność z kwantyfikacją korzyści płynących z działań wywiadowczych. Na listach odbiorców figurowały zarówno ośrodki badawcze i produkcyjne PRL zaopatrzone rynek cywilny (komercyjny), jak również – choć dużo rzadziej – te związane z armią. Zwłaszcza jednak MSW starało się wykorzystywać utrwalone kontakty agenturalne na potrzeby modernizacji swojej infrastruktury komputerowej oraz techniki operacyjnej. Warto podkreślić, że odbiorców technologii sprowadzanych kanałami wywiadowczymi było na ogół więcej niż jeden. Częstokroć rozwiązania z zakresu problematyki utajnionej łączności (szyfrowanie, sprzęt nadawczo-odbiorczy, infrastruktura przesyłania danych, komunikacja satelitarna), optyki (laser, podczerwień, cyfrowa obróbka obrazu) i akustyki oraz gromadzenia i przetwarzania informacji (bazy danych) trafiały jednocześnie do ośrodków badawczo-rozwojowych, organów MSW (Departament Techniki, Biuro RKW, Biuro „A”, komórki odpowiedzialne za ewidencje), a także do różnych struktur wojska.

Raczej drugorzędnym klientem w segmencie informatyki pozostawał ZSRR, posiadający sam dużo lepsze źródła agenturalne na Zachodzie, choć i tu zdarzały się sytuacje, kiedy polski partner okazywał się pomocny (*vide* Marian Zacharski). Na uwagę zasługują natomiast podjęte przez wywiad polski, zwłaszcza w drugiej połowie lat 80., ewidentnie udane próby rozbudowy wpływów na obszarze ASEAN, efektem czego były nie tylko własne korzyści przemysłowe, ale także, niejako automatycznie, poszerzenie możliwości operacyjnych wywiadu ZSRR współpracującego z polskim WNT.

Zaprezentowany powyżej obraz rekonstruuje zaledwie fragmentarycznie relacje pomiędzy wywiadem cywilnym a sektorem przemysłu informatycznego w PRL. Poza tym w tekście abstrahowano w ogóle od opisywania roli wywiadu wojskowego w branży mikroelektroniki i teleinformatyki, którego aktywność – chociażby ze względu na żywotne interesy armii związane z adaptacją nowych technologii w systemach nadzoru przestrzeni powietrznej, kierowania ogniem czy szeroko pojętej transmisji danych na polu walki – musiała być niebagatelna.

Wśród postulatów badawczych wymienić trzeba konfrontację materiałów MSW posiadających przed ujawnieniem (tj. kilka(naście) lat temu) wysokie klauzule niejawności (tajne, ściśle tajne), zgroma-

dzonych w Archiwum IPN, z dokumentami znajdującymi się w nieco szerszym obiegu, wytwarzanymi i gromadzonymi przez resorty przemysłowe PRL (zwłaszcza MPM, MHiPM, MP) i podporządkowane im zjednoczenia branżowe (Informatyki, MERA, UNITRA), a także instytucje działające na styku ze sferą niejawną (Komitet Nauki i Techniki, Komitet Współpracy Gospodarczej z Zagranicą i inne). Warto w tym miejscu dodać, że przekształcenia gospodarcze lat 90. i późniejszych odbiły się bardzo niekorzystnie na spuściznie aktywnej byłych przedsiębiorstw PRL. Zakłady ELWRO, których część dokumentacji przejęta została przez Archiwum Państwowe we Wrocławiu, stanowią raczej wyjątek od smutnej reguły unicestwiania archiwów zakładowych przez syndyków upadłościowych czy nowych właścicieli.